



POZNAŃ
PIĄTEK
3
PAŹDZIERNIKA
1969

Wydanie A
Rok wyd. XXV
Nr 235 (7970)
Cena 50 gr

Rozmowy polskiej delegacji partyjno-rządowej w Moskwie

Przemówienia W. Gomułki i L. Breżniewa na Kremlu

W czwartek na Kremlu w atmosferze serdeczności i braterskiej przyjaźni kontynuowane były rozmowy radziecko-polskie. Zakończono wymianę poglądów na temat zagadnień, których omawianie rozpoczęto dnia 1 października.

Jak wiadomo, delegacja partyjno-rządowa PRL pod przewodnictwem pierwszego sekretarza KC PZPR, Władysława Gomułki i członka Biura Politycznego KC PZPR prezesa Rady Ministrów, Józefa Cy-

rankiewicza, przybyła w środę do Moskwy z wizytą przyjaźni.

W czwartek w godzinach popołudniowych Komitet Centralny KPZR i rząd ZSRR wydały w Pałacu Kremleskim obiad na cześć polskiej delegacji partyjno-rządowej. Na obiedzie wraz z W. Gomułką i J. Cyrankiewiczem obecni byli — członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR B. Jaszczyk, członek Biura Politycznego KC PZPR minister spraw zagranicznych S. Jędrzychowski, członek KC PZPR, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów J. Kulesza, członek KC PZPR ambasador PRL w ZSRR J. Ptasinski oraz doradcy i eksperci delegacji i pracownicy dyplomatyczni ambasady PRL.

Ze strony radzieckiej obecni byli: L. Breżniew, A. Kiri-

lenko, A. Kosygin, K. Mazur, N. Podgorny, D. Polański, A. Szelepin, W. Griszyn, P. Demiczew, D. Ustinow, I. Kapitonow, F. Kulakow, B. Ponomarew, zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. Bajbakow, W. Dymyszcz, M. Jefremow, M. Lesieczko, I. Nowikow, L. Smirnow, N. Tichonow, przewodniczący Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR J. Paleckis oraz ministrowie i inne osobistości.

W czasie obiadu L. Breżniew i W. Gomułka wygłosili przemówienia.

Z wielką radością spotykamy się z wami, drodzy towarzysze, z całym kierownictwem KPZR i rządu radzieckiego stwierdził m. in. W. Gomułka. Pragnę przy tej okazji przekazać wam i całemu narodowi radzieckiemu w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i władz państwowych Polski Ludowej, a także w imieniu ogółu ludzi pracy i narodu polskiego gorące i serdeczne pozdrowienia.

Wizyta naszej delegacji w waszym kraju i rozmowy, które prowadzimy, są wyrazem braterskich stosunków pomiędzy narodami Polski i Związku Radzieckiego i ponownie potwierdzają łączące nas więzy niewzruszonej przyjaźni i sojuszu.

W bieżącym roku minęło czterdziecie lat Polski Ludowej, Dokończenie na str. 2

Desant komandosów egipskich po wschodniej stronie Zatoki Sueskiej

Propagandowe wojaże Goldy Meir

Jak donosi Agencja Reutera, w czwartek rano morskie i powietrzne oddziały desantowe ZRA sforsowały Zatokę Sueską i zaatakowały pozycje izraelskie.

Jedną z operacji przeprowadził komandosi egipscy na 37-kilometrowym odcinku po wschodniej stronie Zatoki Sueskiej, od miejscowości Ras Matarna aż do Ras Malaab.

Wszystkie jednostki egipskie biorące udział w tej operacji, po wykonaniu zadania, powróciły bezpiecznie na swoje pozycje wyjściowe.

Jak poinformował rzecznik sił ZRA, jednostki odniosły całkowity sukces w wykonaniu swojego zadania.

Premier Izraela Golda Meir zakończyła w środę swoją dwudniową wizytę w Nowym Jorku i udała się do Los Angeles.

Pobyt Goldy Meir w największym mieście USA stał się kulminacyjnym punktem zakrojonej na szeroką skalę proizraelskiej kampanii propagandowej. Liczne przemówienia, które w ciągu tych

Ofensywny program działania rolnictwa

Plenum KW PZPR z udziałem Mieczysława Jagielskiego

Aktualna sytuacja w rolnictwie i zabezpieczenie realizacji zadań rolnictwa wielkopolskiego w latach 1969—70 — były tematem wczorajszego Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu. W obradach, którym przewodniczył I sekretarz KW Kazimierz Barcikowski udział wzięli: zastępca członka Biura Politycznego KC, minister rolnictwa — Mieczysław Jagielski i kierownik Wydziału Rolnego KC — Eugeniusz Mazurkiewicz.

Oceny aktualnej sytuacji w wielkopolskim rolnictwie oraz omówienia zadań dokonał sekretarz KW Stanisław Furgał. Na wstępie scharakteryzował on niektóre problemy, jakie pojawiły się w gospodarce rolnej w wyniku suszy. Sytuacja ta ma określony wpływ na kształt zadań wsi i rolnictwa, zarówno tych do wypełnienia dziś, jak i w roku przyszłym. M. in. wobec znacznego napięcia bilansu paszowego w br. niezbędne jest podjęcie energicznych kroków zmierzających do pełnego zagospodarowania ziemniaków,

liści buraczanych, słomy i wszelkiego rodzaju produktów ubocznych przemysłu rolno-spożywczego. Szczególnego znaczenia nabiera konserwacja ziemniaków, głównie przez parowanie, kiszenie i suszenie. Są w tej dziedzinie duże doświadczenia, ale wielu rolników z nich jeszcze nie korzysta.

Zabiegom bezpośrednim rolników i gospodarstw rolnych towarzyszy znaczna pomoc państwa. Wyraża się ona w zwiększonych przydziałach pasz treściwych, bonifikacjach cen nawozów mineralnych, od-

roczeniu spłat kredytów itp. Władze terenowe wydały szereg zarządzeń zaradczych. M. in. zalecono zwiększenie arealów zasiewów poplonów ozimych, przyspieszenie zbioru buraków cukrowych itp.

Srodki te i przedsięwzięcia pomogą zmniejszyć skutki suszy i wykonać zadania planowe. Chodzi tu zwłaszcza o dalszy wzrost arealów upraw zbożowych i poplonów. W 1970 r. Wielkopolska powinna uzyskać plony 4 zół w wysokości 24 q z ha, a ziemniaków — 195 q. W tym celu wiesz zostanie zaplanowana w 66 tys. ton ziarna kwalifikowanego i 315 tys. ton nawozów mineralnych. Na każdy hektar przypadnie po 172 kg NPK. Mogą natomiast wystąpić kłopoty z sadzeniami, stąd zaleca się — niezależnie od dostaw z innych województw — zgromadzić ich zapas z rezerwy lokalnych.

Jeśli chodzi o pogłowia bydła, to głównym zadaniem jest posiadanie stada 1070 tys. sztuk; trzody chlewnej winno być w roku przyszłym 1910 tys. sztuk. Należy utrzymać pogłowia owiec, natomiast zmniejszyć liczbę koni o ponad 8 tys. Niezbędne jest też uzyskanie udajów po 2100 l. mleka od krowy, średnio biorąc w województwie.

Dokończenie na str. 2

Jan Ławniczak
sekretarzem KW PZPR



Fot. — E. Kitzmann

Jan Ławniczak urodził się 14 czerwca 1931 roku w rodzinie średniorolnego chłopca w Cmachowie, pow. Szamotuły. Ukończył poznańską Wyższą Szkołę Rolniczą. Od 1948 roku jest związany z ruchem młodzieżowym (ZMP). Od 1959 roku jest członkiem partii. W latach 1955—61 pracował w szkolnictwie rolniczym, w charakterze nauczyciela. Od 1961 roku przechodził do pracy w aparacie partyjnym, pełniąc kolejno funkcje kierownika Powiatowego Ośrodka Propagandy Partyjnej w Trzciance, sekretarza rolnego KP Trzcianka, a od końca 1963 roku — I sekretarza KP PZPR w Gostyniu. Jan Ławniczak od 1965 roku jest członkiem KW PZPR w Poznaniu. (—)

Delegacja Ligi Ochrony Przyrody u J. Tejchmy

Członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR — Józef Tejchma przyjął w czwartek przedstawicieli Ligi Ochrony Przyrody z prezesem Zarządu Głównego — Wiesławem Janiszewskim.

W czasie spotkania podkreślono wielkie znaczenie gospodarcze, kulturalne i wychowawcze działalności Ligi Ochrony Przyrody, skupiającej obecnie 800 tys. członków, wśród których znaczną rzeszę stanowi młodzież. (PAP)

Prezydent Saragat przybył do Belgradu

W czwartek rano przybył do Belgradu z pięciodniową wizytą oficjalną prezydent Włoch, Giuseppe Saragat. Prezydentowi towarzyszyli ministrowie spraw zagranicznych, Aldo Moro.

Na lotnisku prezydenta witał prezydent Jugosławii J. Broz Tito i inne osobistości.

Centralna inauguracja nowego roku szkolenia partyjnego

Przemówienie J. Szydłaka w Nowej Hucie

Wczoraj po południu w Hucie im. Lenina odbyła się uroczystość centralnej inauguracji nowego roku szkolenia partyjnego. Przybyli: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Szydłak oraz kierownik Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR — Tadeusz Wrębiak. Uroczystość zagrał I sekretarz KW PZPR w Krakowie — Czesław Domagała, po czym obszernie przemówienie do wykładowców i uczestników szkolenia partyjnego wygłosił Jan Szydłak.

Na wstępie Jan Szydłak przekazał z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolenia partyjnego serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia przeszło 70 tys. wykładowców oraz z górą półtora miliona uczestników zespołów i studiów szkolenia partyjnego w całym kraju.

Szkolenie stanowi niezmiernie ważne ogniwo całej naszej pracy ideologicznej — powiedział sekretarz KC — jak podkreśla to uchwała V Zjazdu. Organizujemy je i stale doskonalimy, aby pomagać członkom partii w opanowaniu podstaw wiedzy marksistowskiej.

gruntownie zapoznać ich z założeniami polityki partii oraz ułatwić samodzielną ocenę zjawisk. Dokończenie na str. 2

W Poznaniu powstaje zespół szkół muzycznych

Projektowana od lat przy ul. Solnej w Poznaniu budowa zespołu obiektów dla szkół muzycznych stała się wreszcie realna. Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 rozpoczęło wreszcie tę inwestycję.

W rejonie ul. Solnej staną trzy gmachy. Jednym z nich będzie 4-kondygnacyjny inter-nat na 220 miejsc. W 3-kondygnacyjnym budynku szkolnym zaprojektowano 24 izby lekcyjne, sale specjalne do nauki teorii oraz potrzebne pracowni i gabinety, m. in. lekarski i dentystyczny. W budynku tym znajdą się też śniadalnia oraz pomieszczenia dla organizacji młodzieżowych i sala gimnastyczna. Najniższym będzie budynek muzyczny (2-kondygnacyjny). Przewidziano w nim pokoje m. in. do ćwiczeń, pracownię lutniczą, salę kameralną dla mniejszych zespołów muzycznych oraz dużą salę na 500 miejsc. Będzie ona służyła, jako sala koncertowa oraz do projekcji filmów i nagrywań.

Wszystkie trzy budynki przeznaczone są dla uczniów Podstawowej i Średniej Szkoły Muzycznej. Głównymi projektantami zespołu obiektów są: mgr inż. arch. W. Milewski i mgr inż. arch. Z. Skupiewicz z „Miastoprojektu”. Obecnie kończy się opracowywanie dokumentacji na budynek muzyczny.

Na zdjęciu: makieta zespołu szkół muzycznych. Po lewej internat, za nim znajduje się kotłownia. W środku obiekt szkolny, a po prawej widoczny budynek muzyczny. Fot. — J. Rybak

Wizyta Gromyki w Kanadzie

W środę opuścił Nowy Jork, udając się z wizytą oficjalną do Kanady, minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko.

Na lotnisku w Ottawie Gromyko stwierdził, że Związek Radziecki i Kanada jako kraje sąsiadujące ze sobą, które często spotykają się z podobnymi problemami, mogą w obecnych warunkach wiele uczynić dla uzdrowienia sytuacji międzynarodowej. (PAP)

Pierwszy po 20 latach rząd socjaldemokracji w NRF?

Dzisiaj sfinalizowanie rozmów SPD-FDP

Dzisiaj po południu należy oczekiwać decyzji w sprawie utworzenia tzw. małej koalicji SPD z FDP. Oznaczałoby to, że rządząca niezmiennie od 20 lat partia chrześcijańskich demokratów CDU/CSU przeszłaby po raz pierwszy do opozycji, a w Niemczech zachodnich powstałby pierwszy od 20 lat rząd socjaldemokratyczny.

Zakończono już trzy rundy spotkań między przywódcami obu partii i obie uwięzione były daleko idącym porozumieniem w zasadniczych kwestiach.

Druga runda rozmów na temat koalicji SPD i FDP trwała 5 godzin. Według oświad-

czenia premiera Nadrenii — Westfalii Heinza Kuehna, który jest jednym z głównych negocjatorów SPD, osiągnięto „maksimum jednomyślności”.

Trzecia runda rozmów koalicyjnych między SPD a FDP w sprawie utworzenia rządu zachodnioniemieckiego stała pod znakiem przetargów w sprawie podziału resortów w przyszłym rządzie. Upřednio osiągnięto daleko idące porozumienie w kwestiach merytorycznych. Wyniki czwartkowych rokowań mają zostać przedstawione w piątek przed południem frakcjom parlamentarnym obu partii. (PAP)

FDP głosować będzie jednomyślnie na Brandta

Frakcja parlamentarna FDP głosować będzie jednomyślnie za inwestyturą Willy Brandta na kanclerza — oświadczył w czwartek wieczorem przewodniczący FDP, Walter Scheel, podczas przerwy w rokowaniach koalicyjnych komisji FDP i SPD. Oświadczeniem swym W. Scheel obalił wątpliwości, jakie powstały na temat zwrotów frakcji parlamentarnej wolnych demokratów wobec koalicji z SPD. (PAP)

Pomyślna realizacja planów w przemyśle ciężkim

Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego poinformowało PAP, że resort ten wykonał plan produkcji globalnej w ub. miesiącu w 100,8 proc., realizując równocześnie w całości zadania trzeciego kwartału oraz 9 miesięcy br. Plan produkcji towarowej resortu został w III kwartale przekroczony o ponad 1 proc. Podkreśla się, że pomyślnie zrealizowano zadania zarówno w hutnictwie żelaza i stali jak i w zjednoczeniach przemysłu maszynowego MPC. (PAP)

25-lecie MO i SB

M. Spychalski przyjął przedstawicieli MSW

W związku z 25 rocznicą powstania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa przewodniczący Rady Państwa Marzec Polski Marian Spychalski przyjął 2 bm. ministra spraw wewnętrznych Kazimierza Świątka, wiceministra tego resortu Tadeusza Dryzka oraz sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR w MSW Kazimierza Paciorka.

Przedstawiciele resortu poinformowali przewodniczącego Rady Państwa, o niektórych problemach działalności MSW.

Marian Spychalski — za pośrednictwem obecnych — serdecznie pozdrowił wszystkich funkcjonariuszy MO i SB z okazji ich jubileuszu i życzył im dalszych osiągnięć w pracy oraz pomyślności w życiu osobistym.

7 października br. mija 25 rocznica powstania Milicji Obywatelskiej. Dokończenie na str. 2

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Miejscami — zwłaszcza w dzielnicach północnych przelotne opady. Temperatura maksymalna od 10 st. na północy do 15 st. na południu.

Pomoc krajów socjalistycznych dla Kuby

Premier rewolucyjnego rządu Republiki Kuby, Fidel Castro oświadczył, że pomoc udzielana Kubie przez państwa socjalistyczne odgrywa decydującą rolę w rozwoju gospodarczym i obronności kraju. „Co byśmy robili bez ropy naftowej i potężnego uzbrojenia, którym dysponujemy?” — powiedział Castro.

Castro uznał pomoc wojskową krajów socjalistycznych za nieocenioną, szczególnie w pierwszym okresie po rewolucji. (PAP)

W Wyższej Szkole Rolniczej

„Gaudeamus” po raz pięćdziesiąty

W 50 rocznicę powołania studiów rolniczo-leśnych w Poznaniu odbyła się wczoraj inauguracja roku akademickiego 1969/70 w Wyższej Szkole Rolniczej.

Uroczystość otworzył rektor WSR prof. dr Zbyszek Tucholka, witając zaproszonych gości, m. in. kierownika Wydziału Oświaty i Nauki KW PZPR Jana Wojtaszka, wiceprzewodniczących Prezydium WRN — Witolda Stefanowskiego i RN Poznania — Zbigniewa Rudnickiego.

Przemówienie rektorskie skoncentrowało się na tradycjach uczelni, jej warunkach pracy, wynikach działalności naukowej i dydaktycznej. Mówiąc o perspektywach uczelni rektor Tucholka nadmienił o przewidywanych zmianach organizacyjnych w kierunku większej integracji jednostek tj. łączenia katedr w instytuty.

Podziękowanie za dotychczasową działalność uczelni dla naszego regionu i życzenia dalszej pomyślności złożył w imieniu władz wojewódzkich Jan Wojtaszek.

Wybitni pracownicy nauki WSR otrzymali nagrody i dyplomy Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego. Laureatami nagród I stopnia zostali profesorowie — Felician Dembiński i Wincenty Pezacki.

Podniosłym momentem uroczystości było nadanie godności doktorów honoris causa

25-lecie MO i SB

Dokończenie ze str. 1.

bywalskiej i Służby Bezpieczeństwa. Z tej doniosłej okazji Rada Państwa przyznała wielu organom i funkcjonariuszom wysokie odznaczenia.

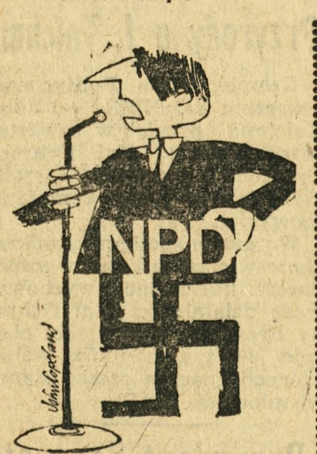
Za całokształt osiągnięć w okresie czterdziestu lat PRL Komendzie Wojewódzkiej MO w Lublinie przyznano Krzyż Grunwaldu III klasy.

Komendzie Stołecznej MO w uznaniu bojowych zasług w pierwszych latach utrwalania władzy ludowej oraz za osiągnięcia w zabezpieczeniu ładu i porządku na terenie miasta — przyznano Order Sztandaru Pracy II klasy.

Jedyną w kraju szkole oficerskiej MO w Szczytnie Rada Państwa przyznała Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski.

4 i 5 października br. odbędą się w Lublinie, Warszawie i Olsztynie uroczystości związane z dekoracją jubilatów. PAP

Humor i satyra

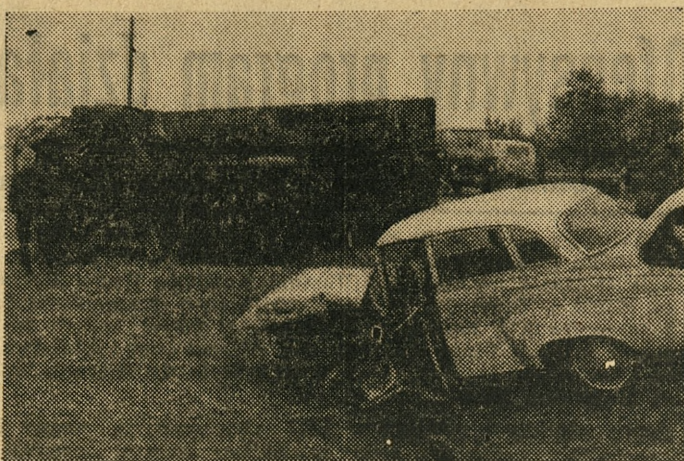


— Nasza partia nie ma nic wspólnego z dawnymi nazistami!

Dziśszyszy serwis informacyjny opracował: Jerzy Walasek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A 3 X 1969 Nr 235 (7970)

Wypadek pod Łowiczem



1 bm. na szosie pod Łowiczem leżały jeszcze w ciągu godzin rannych dwa rozbite samochody, które zderzyły się tu w nocy. Kierowca Wartburga przy wyprzedzaniu furmanki nie zauważył widocznie nadjeżdżającego z przeciwnej strony „Żubra”. Nastąpiła kolizja, w wyniku której ranni zostali pasażerowie wozu osobowego, a obydwa pojazdy poważnie uszkodzone. Na zdjęciu: samochody po wypadku pod Łowiczem.

CAF

Nowe liceum medyczne w Koninie

Wczoraj w Koninie przekazano do użytku jedną z największych i najnowocześniejszych szkół medycznych pielęgniarstwa w kraju.

Liceum dysponuje 9 izbami lekcyjnymi, z których trzy są świetnie wyposażone m. in. salami demonstracyjnymi. Będzie się w nich prowadziły praktyczne zajęcia, z zakresu wszystkich czynności, jakie powinna posiadać dyplomowana pielęgniarka zanim rozpocznie pracę w szpitalnictwie, lub lecznictwie otwartym. Jest tam ponadto piękna sala gimnastyczna, świetlica, stołówka, pokoje klubowe itp. Większość tzw. klasopracowni została doskonale wyposażona jak np. pracownia biologiczna i fizyko-chemiczna.

W nowo otwartej szkole zajęcia lekcyjne trwają już od 8 września br. Naukę pobiera tu 160 dziewcząt i 5 chłopców. (Zet)

Blisko 39 tys. żołnierzy USA zginęło w Wietnamie

Amerykański rzecznik wojskowy ogłosił w czwartek w Sajgonie kolejny komunikat o stratach poniesionych w ub. tygodniu w Wietnamie Południowym przez wojska USA. Rzecznik podał, że w okresie tym zginęło 95 wojskowych USA, a 1315 zostało rannych.

Tym samym — według oficjalnych danych — liczba zabitych żołnierzy amerykańskich w wojnie wietnamskiej wynosi 38.823, liczba rannych zaś wzrosła do 253.374. Ponadto na liście zaginionych lub wziętych do niewoli znajdują się nazwiska 1331 Amerykanów.

Znacznie wyższe były w ub. tygodniu straty wojsk saigonskich. W tym okresie poniosło śmierć 308 żołnierzy reżimowych, a 986 zostało rannych. PAP

Olof Palme za tydzień premierem Szwecji

W środę obradujący w Sztokholmie kongres szwedzkiej socjaldemokratów wybrał jednogłośnie nowego przewodniczącego partii. Został nim, zgodnie z przewidywaniami, 42-letni prawnik, obecny minister oświaty — Olof Palme. W związku z tym, że w Szwecji przywódca partii rządzącej zostaje automatycznie premierem, Olof Palme obejmie w przyszłym tygodniu również i to stanowisko. PAP

Problem porwania samolotów na porządku obrad sesji ONZ?

W środę wieczorem delegaci 8 krajów postanowili zgłosić się do sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ z wnioskiem o przedyskutowanie sprawy uprowadzania samolotów. Argentyna, Ekwador, Dominikana, Kanada, Belgia, Holandia, Luksemburg i Madagaskar mają zaproponować sekretarzowi generalnemu ONZ wpisanie na porządek dzienny, 24. sesji punktu pn. „piractwo powietrzne”. (PAP)

Z plenum KW PZPR

Dokończenie ze str. 1

Problemem do szybkiego rozwiązania jest baza magazynowa i skupowa. Brak odpowiednich pomieszczeń i środków transportu, punktów przyjęcia żywności czy zboża — powoduje straty materialne i straty czasu rolników. Dla sprawnego gospodarowania niezbędne jest też dalsze doskonalenie usług produkcyjnych dla rolnictwa. Chodzi tu zarówno o mechanizację prac, jak i o organizację usług, w szczególności świadczonych przez kółka rolnicze. Należy także rozszerzać dobre doświadczenia gostyńskie w zakresie transportu i odbioru płodów rolnych wprost z zagrod chłopskich.

Następnie sekretarz Furgal omówił zadania wynikające z planu inwestycji, którym trzeba zapewnić warunki pełnej realizacji. Główne kierunki inwestowania w przyszłym roku, to melioracje kosztem 342 mln zł, budownictwo ogólne — w wysokości 826 mln zł i elektryfikacja — 173 mln zł i mechanizacja — 64 mln zł. Rzecz teraz w tym, aby w ofensywnym działaniu doprowadzić do koncentracji robót i skrócenia cykłów budowy.

Następna sprawa to zagospodarowanie gruntów PFZ, czemu towarzyszyć powinny prace komasacyjne. Jednakże proces zagospodarowywania gruntów powinien iść szybciej.

W realizacji tych trudnych zadań dużą rolę odegrania mają — służba rolna i komitety oraz organizacje partyjne naszego województwa.

W dyskusji sekretarze komitetów powiatowych i aktyw partyjny omawiali sytuację w poszczególnych rejonach województwa. Podkreślano, że postawa rolników wobec powstałych kłopotów jest bardzo czynna. Wszędzie dostrzegano się dużą troskę, zwłaszcza o stada zwierząt hodowlanych. Wprawdzie plony zboża, okopów i siana w różnych strefach Wielkopolski przedstawiają się odmiennie, ale raczej nie ma obawy o spadek pogło-

wia trzody czy bydła. Okazuje się przy tym, że tam gdzie rolnicy zawczasu przygotowali się do pokonania skutków suszy, tam większych kłopotów z paszami nie powinno być.

Znacznie mniejsze trudności odczuwają gospodarze i gospodarstwa rolne zapobiegliwe, dobrze kierowane. Obecnie, dzięki intensywnej pracy służby rolnej na wsi, czyni się przygotowania do gromadzenia pasz z jesiennych zbiorów: ziemniaków, liści buraczanych, wytlóków, słomy itp. Szczególnie wiele uwagi poświęca się parowaniu ziemniaków, jako metodzie jednej z najlepszych. Prowadzone są i będą — pokazy różnych metod przechowywania pasz, wiele uwagi poświęca się popularyzacji przygotowania pasz ze słomy.

Niemal wszędzie zostały sporządzone bilanse potrzeb i zasobów paszowych oraz program ewentualnej pomocy rolnikom. Odnosi się to do poszczególnych wsi, gromad i powiatów.

W dyskusji zabrali głos: Stefan Urbaniak, Stanisław Kullesza, Henryk Darcz, Jerzy Górny, Józef Cichowlas, Jan Baier, Jan Mikołajczak, Konrad Purgiel, Jerzy Wojtecki, Zdzisław Sikorski, Kazimierz Grzesiak, Eugeniusz Markiewicz i Jan Ławniczak.

Na zakończenie dyskusji wystąpił również minister Mieczysław Jagielski. Podkreślił on znaczenie obrad plenarnych, zwłaszcza że obecna sytuacja w rolnictwie ma zasadniczy wpływ na całą gospodarkę naszego kraju. Minister zaznaczył przy tym, że jest to sytuacja trudna, ale nie ma powodów do pesymistycznych ocen. Kłopoty rolnictwa dostrzegamy obecnie tym wyraźniej, że dwa poprzednie lata charakteryzowały się bardzo dobrymi rezultatami gospodarki rolnej.

Państwo przyszło z pomocą. Rolnicy wielkopolscy otrzyma-

ją także znaczne dostawy pasz treściwych i innych. Państwo też oczekuje, że województwo poznańskie dotrzyma kroku aktualnym potrzebom i wypelnia stawiane mu zadania. Plan skupu i dostaw zbóż musi być wykonany. Takie same obowiązki stawia gospodarka narodowa, gdy chodzi o realizację dostaw ziemniaków. Plan skupu ziemniaków został dla Wielkopolski odpowiednio obniżony, a zatem również musi być w pełni zrealizowany. Tylko wypełnienie wszystkich zobowiązań planowych wobec państwa umożliwi mu świadczenie pomocy rolnikom.

Minister powiedział też, że w żadnym przypadku nie wolno dopuścić do spadku pogłowia bydła i trzody chlewnej. Utrzymanie tego pogłowia na poziomie stanu roku bieżącego jest zadaniem podstawowym rolników.

Omawiając sprawy realizacji inwestycji M. Jagielski podkreślił, że trzeba poświęcić temu więcej troski. Prace budowlane i melioracyjne nie przeprowadzone w czasie mogą mieć wpływ na rezultaty pracy rolnictwa w roku przyszłym i w następnych latach.

Przedsięwzięte środki ekonomiczne i organizacyjne oraz dobra atmosfera na wsi, wsparte inspiratorską rolą partii, oddziaływaniem organizacji partyjnych powinny przyczynić się do przezwyciężenia trudności i stworzenia dobrych warunków startu do nowej 5-latk.

Dyskusję zamknął I sekretarz KW Kazimierz Barcikowski poświęcając swoje wystąpienie niektórym zadaniom rolnictwa. M. in. mówił o konieczności zabezpieczenia bazy paszowej, podkreślając, że w tej dziedzinie trzeba zrobić wszystko, co tylko jest możliwe do zrobienia. Muszą też być przygotowane środki dla planowego i racjonalnego gospodarowania w roku przyszłym. Niezbędne jest też u-

Przemówienie J. Szydłaka na inauguracji szkolenia partyjnego

Dokończenie ze str. 1

wisk, wydarzeń politycznych i społecznych.

Wraz ze wzrostem dojrzałości politycznej szeregow partyjnych wzrasta się zainteresowanie teorią marksistowsko-leninowską — jako najważniejszą mi źródłami inspiracji ideowo-politycznej, niezbędną podstawą partyjnej oceny wydarzeń i prawidłowego, świadomego działania. Pragniemy lepiej niż dotychczas zaspokajać to zainteresowanie partii i społeczeństwa.

Stwierdzając, że znajomość marksizmu-leninizmu jest kluczem do zrozumienia współczesnych zjawisk, mówca przypominał, że przeciwnicy marksizmu-leninizmu wielokrotnie zapowiadali jego zmierzch i twierdzili, że rzekomo przeżył się jego podstawowe prawdy, że przestało zwłaszcza być aktualne marksistowskie ujęcie zagadnień walki klasowej. Tym wymowniejsze jest — oświadczył J. Szydłak — że przeciwko tej, odchodzącej rzekomo w przeszłość teorii, imperializm kieruje i nasila ataki rozbudowanego aparatu propagandowego, że do walki z teorią i praktyką socjalizmu mobilizuje wszystkie środki dywersji ideologicznej, popierając wszelkie ataki na marksizm-leninizm podejmowane z pozycji rewizjonistycznych, oportunistycznych czy nacjonalistycznych. Ten skoncentrowany atak klasowych przeciwników socjalizmu — przeciwników Polski, która z socjalizmem zawiązała na zawsze swój los i przyszłość — nie jest w stanie podważyć marksizmu. Naidonowskość dowodów jego niespożytej aktualności dostarcza codzienny trud budownictwa socjalistycznego, w którym uczestniczy z górą miliard ludzi, czyli trzecia część ludzkości. Świadczy o niej stały wzrost czterdziestomilionowego ruchu komunistycznego i robotniczego oraz walka mas ludowych na wszystkich kontynentach o wolność, pokój i socjalizm przeciwko imperialistycznej polityce ucisku narodowego i wyzysku społecznego, agresji i przemocy.

Wobec wzrostu potęgi systemu socjalistycznego — powiedział J. Szydłak — kapitalizm nie może liczyć na powodzenie frontowego ataku na obóz socjalistyczny. Toteż szuka swej szansy w montowaniu ofensywy na płaszczyźnie ideologicznej.

Wobec wzrostu potęgi systemu socjalistycznego — powiedział J. Szydłak — kapitalizm nie może liczyć na powodzenie frontowego ataku na obóz socjalistyczny. Toteż szuka swej szansy w montowaniu ofensywy na płaszczyźnie ideologicznej.

Wobec wzrostu potęgi systemu socjalistycznego — powiedział J. Szydłak — kapitalizm nie może liczyć na powodzenie frontowego ataku na obóz socjalistyczny. Toteż szuka swej szansy w montowaniu ofensywy na płaszczyźnie ideologicznej.

trzymanie takiej struktury stała hodowlana, aby mogło ono być rozbudowane w chwili poprawy sytuacji paszowej. W związku z tym winny być opracowane wiejskie i gromadzkie plany produkcji materiału hodowlanego.

Obecna sytuacja wymaga szczególnie wnikliwego i sumiennego podejścia ludzi, którzy pracują dla rolnictwa. Do tymczasowej pracy aktyw partyjny i służby rolnej za sługuje na pełne uznanie. Dużym zaangażowaniem wykazuje się komitety gromadzkie i wiejskie aktyw partyjny, co w sposób zasadniczy oddziaływa na rezultaty zwalczania skutków suszy i co ostatecznie zdecydowanie o powodzeniu podejmowanych przedsięwzięć.

W drugiej części obrad Plenum I sekretarz KW przedstawił wniosek Egzekutywu KW o zwolnienie Stanisława Furgala z obowiązków sekretarza KW. S. Furgal zasłużony wieoletni działacz partyjny, jako poseł na Sejm PRL przecho-

dzi do pracy w Wojewódzkim Zespole Poselskim, gdzie będzie piastował stanowisko sekretarza. Jednocześnie S. Furgal będzie nadal członkiem Egzekutywu KW. Plenum wnioskiem przyjęło i na sekretarza KW wybrało Jana Ławniczaka — dotychczasowego I sekretarza Komitetu Powiatowego w Gostyniu (życiorys i zdjęcie J. Ławniczaka zamieszczamy na str. 1).

Na zakończenie Plenum do konało wyboru Komitetu ds. Rolnictwa oraz Biura tegoż Komitetu. (zm)

Satelita europejski „ESRO 1B” na orbicie

W amerykańskiej bazie lotniczej Vandenberg zakomunikowano, że wystrzelony poprzedniego dnia z tej bazy satelita europejski „ESRO 1B” krąży po orbicie przebiegającej na wysokości 402 km nad ziemią. Orbita przebiega nad biegunem północnym Ziemi, którą satelita obiega co 91 minut.

nej, wielkim nakładem sił i kosztów prowadząc przeciw krajom socjalistycznym zerową dywersyjną akcję propagandową. Tym większego znaczenia nabiera umiejętność de maskowania skrytnej ukrywanych celów wrogiej dywersji, przeciwstawiania pseudoargumentom przeciwnika naszych socjalistycznych, patriotycznych racji, naszego nieodpartego argumentu, którym jest prawda o kraju, oboje socjalistycznym i całokształcie współczesnego świata.

W ciągu 25 lat Polski Ludowej — kontynuował J. Szydłak — dokonali się w postawie narodu olbrzymie i nieodwracalne przemiany. Przeobrażenia socjalistyczne zmioły z powierzchni życia publicznego partię reakcyjną, usunęły z życia społecznego szczególnie zainteresowane w utrwaleniu wstecznych poglądów klasy obywatelskiej i kapitalistów, ograniczyły wpływ tak liczne go ongi drobniomieszczaństwa. Przeobrażenie struktury klasowej narodu nie prowadzi jednak automatycznie do zniknięcia wstecznych poglądów i sposobów myślenia.

Sekretarz KC stwierdził następnie, że o powodzeniu wszelkiej pracy polityczno-propagandowej, ideowo-wychowawczej, o efektywności partyjnego oddziaływania, decyduje przemyślana strategia, zakładająca koncentrację wysiłku na trudnych zadaniach, problemach kontrowersyjnych i wciąż jeszcze spornych w społecznej świadomości. Wykładowca spełni swą rolę, jeśli potrafi wydać walkę wahaniom i wątpliwościom, przekonywając odpowiedzieć na pytania, nie pozostawiając obcych koncepcji i wrogich poglądów bez odpowiedzi.

Współczesny marksizm-leninizm to suma zasadniczych, po stokroć potwierdzonych w życiu założeń naszej teorii, stale wzbogacana o nowe doświadczenia ruchu rewolucyjnego. Najpiękniejszym, mobilizującym przykładem prawdziwego nowatorstwa, a zarazem niezachwianej wierności zasadom pozostaje działalność Włodzimierza Lenina — największego marksisty współczesnej epoki, którego setną rocznicę urodzin i uroczyste obchodzą będziemy wraz z innymi partiami międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, z całą postępującą ludzkością.

Stwierdzając, że mamy w Polsce szczególne powody, aby nawiązywać do dzieła Lenina, którego stanowisko nacechowane było głębokim zrozumieniem i sympatią wobec wyzwolenieczych aspiracji Polaków — J. Szydłak podkreślił ogromną wagę, jaką ma upowszechnienie wśród najszerszych mas, a zwłaszcza młodych, wkraczających w życie pokoleń, wiedzy o wkładzie Lenina i wpływie jego idei na rozwój polskiej myśli rewolucyjnej, na odzyskanie przez naród polski prawa do niepodległego bytu i naszej zwycięskiej walki o Polskę wolną, ludową, socjalistyczną.

W kolejnym fragmencie swego wystąpienia J. Szydłak z naciskiem podkreślił potrzebę upowszechniania wiedzy ekonomicznej, niezbędnej w realizacji uchwał V Zjazdu partii i II Plenum KC. (PAP)

Rozmowy polskiej delegacji w Moskwie

Dokończenie ze str. 1.

a zarazem ćwierć wieku sojuszu, owocnej współpracy i szczerzej przyjaźni między naszymi krajami, scementowanej krwią przelaną we wspólnej walce przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcom i opartej na zasadach socjalistycznego internacjonalizmu, wspólnocie interesów i celów.

Sekretarz generalny KC KPZR L. Breżniew oświadczył, że spotkania i rozmowy, przeprowadzone w Moskwie z przywódcami polskimi, „potwierdziły ponownie trwałą i niewzruszoną jedność naszych partii i rządów we wszystkich najważniejszych zagadnieniach stosunków radziecko-polskich, polityki światowej i międzynarodowego ruchu komunistycznego”.

„Dokonany został jeszcze jeden pozytywny krok w kierunku umocnienia braterskiej przyjaźni narodów radzieckiego i polskiego, rozwijania ich wszechstronnej współpracy” — podkreślił Breżniew.

Milicjant działaczem społecznym

Kapitan Alicja Kostrzevska jest jedną w Polsce kobietą, która pełni funkcję komendanta powiatowego MO. Jak do tego doszło? Po studiach na Wydziale Prawa UAM w Poznaniu wstąpiła w szeregi milicji. W 1961 roku ukończyła Szkołę Oficerską MO w Szczytnie. Była kierowniczką referatu dochodzeniowego KP MO we Wrześni, z kolei zastępczynią komendanta powiatowego MO w Słupcy, a w maju br. objęła stanowisko komendanta powiatowego we Wrześni. Kpt. Alicja Kostrzevska była członkiem delegacji MSW, która w związku z 25-leciem MO i SB, 29 września br. została przyjęta przez I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułka.

funkcjonariuszy. Skarg takich jest mało i najczęściej są one nieuzasadnione. Źródłem tego zjawiska jest nieświadomość prawna społeczeństwa. Po prostu nie wszyscy orientują się, że przepisy nakazują czynić właśnie tak jak zrobił to funkcjonariusz. Uważam przy tym, że umiejętność rozmawiania z ludźmi, takt, uprzejmość — słowem: kultura postępowania funkcjonariusza ma szczególne



Kpt. Alicja Kostrzevska: „... kultura postępowania funkcjonariusza ma szczególne znaczenie dla uzyskania kredytu społecznego zaufania...”
Fot. — K. Przychodzki

— Na naszych łamach niedawno publikowaliśmy rozmowę ze Stanisławem Wawrzeniakiem (został milicjantem kiedy trwały jeszcze walki o poznańską Cytadellę), który mówił o bohaterskiej i ofiarnej funkcji funkcjonariuszy tworzonego od podstaw aparatu MO. O przyjęciu do Milicji decydowały wówczas nie kwalifikacje zawodowe, lecz postawa ideowa...

— Sporo jest w organach MO naszego powiatu takich funkcjonariuszy, którzy walczą o umocnienie władzy ludowej. Bardzo cenię ich za pał, żarliwość, wytrwałość. Są to cechy osobowe stanowiące nadal aktualny wzorzec ideowo-wychowawczy funkcjonariusza MO. Współczesny milicjant powinien być człowiekiem także o takiej postawie ideowej i równocześnie o wysokich kwalifikacjach zawodowych. Stąd też zasada: dzielnicowym, inspektorem czy referentem MO może zostać tylko ten, kto ma wykształcenie co najmniej średnie i ukończył milicyjną szkołę podoficerską. Inaczej trudno byłoby sprostać stale rosnącym wymaganiom społeczeństwa.

— Do czego, najogólniej rzecz biorąc, sprowadzają się te wymagania?
— Do sprawnego ścigania przestępstw i wszechstronnego zapobiegania im. Chodzi przy tym o to, by w trakcie dokonywania określonych czynności milicjant nie był oschłym urzędnikiem, lecz uśmiechniętym, tłumaczącym sens przepisów, pouczającym. Wy mógł taki wynikać ze skarg składanych na postępowanie

warunki do nauki i wypoczynku. Działalność społeczna najlepiej umożliwia poznanie problemów obywateli, ich trosk, i kłopotów, a jednocześnie ułatwia samokrytyczną ocenę własnej pracy zawodowej. Po stawia funkcjonariusza-społecznika jest już zjawiskiem dość częstym. Myślę o tych milicjantach wrzesińskich, którzy przodując w służbie jedno, cześnie angażując się w działalność partyjną, pracę rad narodowych i różnych organizacji społecznych.

— Czy wzrost wymagań wobec funkcjonariuszy wpłynął na bardziej operatywne ściganie przestępstw i zapobieganie im?

— Przykładowo: jeszcze do niedawna sporo było w powiecie wrzesińskim napadów rabunkowych, których ofiarami padali z reguły osoby w stanie nietrzeźwym. W bieżącym roku zanotowano tylko dwa takie rozboje, przy czym ich sprawcy zostali ujęci. Skąd taka zmiana? Dzięki zastosowaniu różnorodnych środków, między innymi takich jak wzmożona działalność patrolowa, zatrzymywanie pijanych — potencjalnych ofiar napadów rabunkowych, kontrola przestrzegania przepisów ustawy antyalkoholowej, ostrzegawcze rozmowy z poszczególnymi obywatelami, spotkania funkcjonariuszy ze społeczeństwem. Starano się przy tym tego rodzaju działania prowadzić nie na zasadach akcji, lecz systematycznie, nie szczędząc sił i czasu.

Rozmawiał:
MICHAŁ ŁUCZAK

„Saab 99” -szwedzka rewelacja

Dużym zainteresowaniem i do skonałymi recenzjami cieszy się nowy model szwedzkiego „Saaba — 99”. Samochód wyposażony jest w silnik o mocy ok. 80 KM, posiada napęd na przednie koła i czterobiegową, mechaniczną skrzynię biegów, całkowicie zsynchronizowaną. Koła przednie są zawieszone niezależnie, osłona tylna jest sztywne. Układ hamulcowy jest dwuobwodowy, wszystkie koła wyposażone w hamulce tarczowe. Nadwozie samonośne 5-osobowe jest bardzo wygodne i nowoczesne zaprojektowane. Badania drogowe wykazały, że samochód doskonale trzyma się szosy nawet przy maksymalnej szybkości i na śliskich nawierzchniach. (PAP)



Jedną z form polityki dyskryminacyjnej hitlerowskiego okupanta była masowa wysyłka zdolnych do pracy Polaków na roboty przymusowe w głąb Rzeszy. Nasze zdjęcie przedstawia grupę kościńskich mężczyzn pędzonych na przymusowe roboty.
Fot. archiwum „Głosu”

W Śmiglu i Kościanie przed 30 laty (2) LICZY SIĘ KREW DOBRYCH POLAKÓW...

Prawdopodobnie nigdy tak wyraźnie nie poznałibyśmy celu, w jakim okupacyjne władze hitlerowskie powiatu kościńskiego przygotowały misterne prowokacje i publicznie mordowały polską ludność. Z pomocą przychodzą nam dziś karty przerażających dokumentów, pozostałych wionych przez faszystowską administrację, mimo wyraźnego auto-nakazu niszczenia w czasie ewakuacji wszelkich akt.

Abym raz na zawsze i do końca wyjaśnił sprawę nietańskich prowokacji, sięgnijmy raz jeszcze do autentycznych dokumentów.

Jeden z Polaków, zamordowanych na śmigleńskim rynku 30 września 1939, w czasie I wojny światowej służył — jak wielu jemu podobnych Wielko polan — w wojsku pruskiego zaborcy. Tam zaprzyjaźnił się z niejakim Gallaschem. Po zakończeniu wojaczki, losy obu przyjaciół rozeszły się. Jeden z nich — Ignacy Cieśl, wrócił do rodzinnego Śmigla i tutaj dał się poznać jako działacz społeczny, czynny w wielu organizacjach. Drugi — Niemiec Gallasch — podjął studia prawnicze, ukończył je uzyskując tytuł doktora, osiadł w Magdeburgu i w krótkim czasie dochrpał w wysokim stanowisku w hitlerowskim aparacie wymiaru sprawiedliwości: był radcą prawnym przy prezydium policji w Magdeburgu.

Po rozstrzelaniu na kościńskim Rynku drogomistrza

Ignacego Cieśli, najbliższa rodzina nawiązała z doktorem Gallaschem kontakt listowy. Nastąpiła wymiana korespondencji między rodziną Cieśli, a doktorem Gallaschem, w konsekwencji zaś między Gallaschem, a burmistrzami Śmigla — Heinrichem Hentschlem i później Hansem Vomhofem. Oto obszernie fragmenty listów:

7 listopada 1939 r. Hentschel ze Śmigla do dr. Gallascha w Magdeburgu:

(...) Tak się oto niejedno w życiu zmienia. Pański towarzysz broni był tutaj w Śmiglu wielkim nacjonalistą, który podlegał przez ciwko Niemcom. Został on 30 września na rynku w Śmiglu — jako zadośćuczynienie za zamordowanego Niemca — na mocy prawa wojennego rozstrzelany (...).

15 listopada 1939 r. Hentschel ze Śmigla do dr. Gallascha w Magdeburgu:

(...) Na Pańskie pismo z 9 listopada donoszę, że żona Ignacego Cieśli żyje jeszcze w Śmiglu wraz ze swą rodziną. Co się z nimi i ich majątkiem stanie, nie jestem w stanie przewidzieć. Ale dobrze im już prawdopodobnie nie będzie (...).

11 kwietnia 1940 r. Jadwiga Cieśla z wysiedlenia w Telakach pow. Sokółów Podlaski do dr. Gallascha w Magdeburgu:

(...) W lutym 1939 r. pochowałam mojego ojca, a pół roku później dowiedziałam się, że mój ojciec drogich dzieci stracił życie. 30 września 1939 r. pojechałam do Kościana na landraturę, aby odebrać wynagrodzenie dla robotników drogowych i w drodze powrotnej został przez policję aresztowany, aby w dwie godziny później stracić życie. Ogromnie nas to wszystkich poruszyło. Wielka i ogólna boleść i żałoba. Z kolei drugie nieszczęście, 9 grudnia przyszedł rozkaz byśmy się przygotowali i w ciągu 15 minut opuścili mieszkanka. Byliśmy tak zafascynowani, że najpotrzebniejszych rzeczy nie zabraliśmy. Każdy wyszedł z domu tak jak stał. Teraz jesteśmy tutaj w wielkiej biedzie. Okolica tutaj i ogromna drożyzna, że nie można kupić, tylko trzeba prosić o kawałek chleba. Znajduje się tutaj z moimi biednymi dziećmi i starszą 73-letnią matką, której także groziło rozstrzelaniem, gdy nie chciała opuścić mieszkanka. Jestem bezdomna i całkiem bezradna. W szaleście przeżyliśmy surową zimę (...).

22 kwietnia 1940 r. dr. Gallasch z Magdeburga do burmistrza w Śmiglu:

(...) W ubiegłym roku udzielił mi Pan wywiadu o losie mego dawnego przyjaciela broni — Ignacego Cieśli, że mianowicie został rozstrzelany jako podlegacz przeciwko Niemcom. Choć bardzo ubolewam nad losem me-

go dawnego przyjaciela, to jednak prawdopodobnie sprawiedliwości stało się zadość. No, a jeśli chodzi o wyrok, to — jak mi się wydaje — nie już chyba nie da się zmienić. Jestem zresztą da leki od tego, aby wątpić w praworządność i wiem również, że rodzina podlegacza musi znieść taki los. Mimo tego listy dają dużo do myślenia. Czy w gorącym tego zatargu nie popełniono pomyłki? (...).

10 maja 1940 r. Burmistrz Vomhof ze Śmigla do Gallascha w Magdeburgu:

(...) Na Pański list z 22 kwietnia wszczęłam badania w Śmiglu, ponieważ sam tutaj jestem zaledwie przez krótki czas. Otóż, Polak Cieśla został rozstrzelany na rynku w Śmiglu jako zakładnik. Nie trzeba jednak sądzić, że Cieśla był podlegaczem przeciwko Niemcom (porównaj list burmistrza Hentschla z 7 listopada 1939 r. — przyp. autorów). Przy wyborze bowiem rozstrzelanych chodziło nie tyle o wyrażenie podległości, lecz o Polaków z narodowości. Czyn (mowa o porażce i morderstwie w Nietańkowie — przyp. autorów) miał być odkupiony nie krwią zbrodniarzy, lecz krwią dobrych Polaków (w podkreśleniu autorów). Z tych to powodów został Cieśla rozstrzelany. Jest zrozumiałe, że rodziny rozstrzelanych bez żadnego wyjątku wysiedlono. W tym przypadku nikt nie jest w stanie zmienić. Dalsze dyskusowanie Pańskiego pisma i zajmowanie stanowiska w sprawie listów, które zwracam, uważam za bezcelowe (...).

W sześciu masowych mordach popełnionych przez hitlerowców na terenie powiatu kościńskiego zginęło 115 Polaków. Byli to ci, którzy sami wypisali sobie wyrok śmierci, na długo przed wybuchem II wojny światowej, swym umiłowaniem ojczyzny i działalnością w organizacjach politycznych, społecznych, robotniczych i kulturalnych. Zginęli Kościńscy społecznie aktywni w różnym wieku, różnego stanu i pochodzenia. Umieszczenie ich na listach ludzi, przeznaczonych do likwidacji, było tylko czczą formalnością, a śmierć — konsekwencją życia i zapamiętania. Odeszli od nas na zawsze, bo w ich żyłach płynęła krew do brych Polaków-patriotów. Drogomistrz Ignacy Cieśla był jednym z wielu.

FELIKS BIŁOS
JERZY ZIELONKA

Islam i polityka

Jest rzeczą zrozumiałą, że przebieg i wyniki pierwszej konferencji mułmańskiej na najwyższym szczeblu oceniane były głównie pod kątem ich znaczenia politycznego. Impuls dla zgromadzenia tego rodzaju dało wydarzenie, które stanowi bezpośrednio wynik konfliktu na Bliskim Wschodzie — pożar meczetu Al Aksa w Jerozolimie jednego z najświętszych miejsc kultu mułmańskiego. Gdyby Izrael nie zagarnął arabskiej części Jerozolimy, wówczas w przekonaniu całego świata mułmańskiego nie doszłoby do podpalenia meczetu. W obliczu tego aktu wszyscy mułmanie poczuli się zagrożeni, a świat islamu uświadomił sobie potrzebę podjęcia próby zjednoczenia się.

Przyjrzyjmy się temu światu. Według ocen paryskiego „Le Monde” liczba wyznawców islamu obliczana jest aktualnie na około 400 mln. Jest to liczba dyskusyjna, według innych źródeł jest ona o wiele wyższa. W każdym razie wszyscy są zgodni co do tego, że świat mułmański mógł być potęgą, gdyby się zjednoczył. Trzy mając się obliczeń cytowanego „Le Monde” można stwierdzić, że największe wyznawców Allaha żyje w Pakistanie (88 mln na ponad 107 mln ludności), w Indonezji (87 mln na 115 mln), Indiach (50 mln na 511 mln), Turcji (30 mln na blisko 34 mln), Iranie (ponad 24 mln na ponad 25 mln), Nigerii (24 mln na 58,5 mln), ZRA (23,2 mln na ponad 20 mln).

Przytaczamy te dane, bo samo wyciecenie oddaje istotę problemu. Okazuje się, że kraje, które mają największą liczbę wyznawców islamu różnią się pod względem ustroju politycznego (ZRA i powiemy Turcja); geograficznie (azjatycka Indonezja i bliskowschodni Iran); orientacją polityczną (neutralne Indie i wchodzący w skład wojskowego bloku SEATO Pakistan).

Podziały podobne można by mnożyć. Iran, który jest na szóstym miejscu w świecie pod względem liczby wyznawców islamu leży w tym samym rejonie geo-

graficznym, co ZRA. A przecież zasadnicze różnice polityczne między tymi krajami, z których pierwszy utrzymuje nadal stosunki dyplomatyczne z Izraelem, a drugi znajduje się z nim w bezpośrednim konflikcie, są oczywiste. Nie powinna to być zresztą dla nas jakaś rewelacja. Czy można by dziś mówić o wspólnym charakterze, jaki nadaje poszczególnym krajom europejskim sam fakt, że są one uważane za kraje katolickie?

Należy jednak równocześnie pamiętać, że w świecie mułmańskim religia odgrywać może bardziej aniżeli gdziekolwiek rolę jednoczącą. Zauważmy, że większość państw mułmańskich to kraje tzw. Trzeciego Świata. A więc świata eksploatowanego przez rozwinięte pa-

Po konferencji mułmańskiej w Rabacie

stwa imperialistyczne. To jest bardzo istotny wspólny mianownik, który nie traci na znaczeniu nawet wówczas, jeśli pamiętać o wszystkich różnicach, jakie dzielą świat mułmański.

Nie są to tylko różnice wynikające z odmienności ustroju, położenia geograficznego czy politycznej sytuacji. W czasie licznych podróży po krajach arabskich zetknąłem się z bardzo różną teologiczną interpretacją islamu. W Algierii tłumaczono mi, że socjalizm arabski czerpie swe idee z zasad równości zawartych w Koranie. Inaczej interpretowano Koran w zachowawczej Arabii Saudyjskiej: tu mgliste sformułowania Koranu wykorzystywane były przez siły reakcyjne w celu podbudowania konserwatywnej polityki autorytetem religii.

Pierwszym niebezpieczeństwem, jakie groziło mułmańskiemu szczytowi była groźba, że wobec istniejących różnic nie dojdzie on w ogóle do skutku. Tak się nie

stało. W stolicy Maroka, Rabacie, spotkali się przedstawiciele 26 państw. Okazało się, że konferencja zwołana w oparciu o hasła religijne może stanowić w tym wypadku forum dla próby rozwiązania spraw bardzo przyziemnych.

Jedno jest szczególnie godne podkreślenia. Przed szczytem w Rabacie pojawiły się głosy, że emocje wywołane podpaleniem meczetu Al Aksa dadzą początek religijnemu fanatyzmowi. Obawy te okazały się bezpodstawne. Nie została ogłoszona fanatyczna „dżihad”, jak mułmanie nazywają świętą wojnę przeciwko niewiernym. W rezolucji końcowej opowiedziano się za swobodnym dostępem i ochroną wszystkich miejsc świętych w Jerozolimie, a więc nie tylko miejsc kultu mułmańskiego. Nie ma również w rezolucji końcowej próby wykorzystania uczuć religijnych dla wzniecenia szowinizmu wobec Izraela. Jego odpowiedzialność za podpalenie meczetu Al Aksa została przedstawiona w sposób obiektywny. Uznano mianowicie zgodnie z obiektywnym stanem rzeczy że izraelskie akty terroru na zagarniętych obszarach arabskich stworzyły atmosferę sprzyjającą wandalizmowi w rodzaju profanacji meczetu Al Aksa; stąd zwycięstwo postulatów wycopowania się okupantów izraelskich z okupowanych obszarów arabskich, co zgodne jest w pełni z rezolucjami ONZ w tej sprawie.

Postulat ten, podobnie jak poparcie uczestników konferencji dla Organizacji Wyzwolenia Palestyny, jest sukcesem postępowych krajów islamistycznych. Niemniej ważne jest, że odrzucone zostały na konferencji w Rabacie koncepcje utworzenia instytucjonalnego związku państw islamistycznych. Od dawna jest to koncepcja konserwatystów w świecie islamu. Idzie im o to, aby w imię zachowania wspólnoty religijnej radykalne kraje zrezygnowały przynajmniej z części swych haseł. Kraje te nie uczyniły tego. Nie jest wykluczone, że w polemice ze swymi partnerami w Rabacie powołały się one na świętą księgę Koranu. Bardziej jeszcze niż Biblia jest to księga łaskawa dla polityków wszystkich orientacji politycznych...

WŁODZIMIERZ ŻRAŁEK

Prof. G. Castellan doktorem honoris causa UAM

Wczoraj w sali Lubrańskiego w Collegium Minus w obecności senatu UAM z prorektorem prof. dr. J. Wikarjakiem na czele odbyła się uroczystość wręczenia doktoratu honoris causa prof. Georges Castellan. Jest to 47 z kolei doktorat przyznany przez Rektora i Senat Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

O dorobku naukowym prof. G. Castellan mówił promotor doktoratu prof. dr. J. Pajewski. Prof. G. Castellan to wykładowca uniwersytetów w Poitiers i Paryżu, wybitny uczyony i działacz społeczny legitymuje się bogatym dorobkiem naukowym. Profesor zajmował się problematyką niemiecką z okresu II wojny światowej. W pracy „O tajnych zbrojeniach III Rzeszy”, przedstawił genezę II wojny światowej, udowadniając w sposób bezsporny, że Niemcy rozpętały tę wojnę: wydane

przed 3 miesiącami dzieło „Historia Republiki Weimarskiej” jest syntezą badań nad okresem II wojny światowej.

Prof. G. Castellan jest wybitnym przyjacielem Słowian, a szczególnie Polaków. W licznych wykładach, wywiadach i publikacjach opowiadał się za uznaniem granicy na Odrze i Nysie, uznając ją za słuszną i sprawiedliwą. Dziękując za otrzymaną godność prof. G. Castellan wyraził swoje zadowolenie z wyróżnienia go przez UAM w Poznaniu. Zapewnił, że sprawy pokoju światowego są mu bardzo bliskie i dalej będzie jego orędownikiem.

Wieczorem odbył się odczyt prof. G. Castellan nt. „Nowe kierunki historiografii francuskiej”. (g)

Naukowy zwiad rewizjonizmu

Drang nach Osten — jest autentycznie niemieckim pojęciem, zaborczego sensu zjawiska. Określenie Ostforschung — dla badań Wschodu europejskiego, które były i pozostały instrumentem przygotowywania i realizowania koncepcji naporu na kraje wschodnio-europejskie — nie jest tak brutalnie szczere.

Hakatystyczny rodowód Ostforschung oraz nasze doświadczenia z hitlerowskimi „ostforschernami” nie pozwalają mieć złudzeń co do ideowych sprężyn ich działalności badawczej. Związczą, że wielu z nich sądząc przed trzydziestu laty, iż nadszedł kres maskowania ich celów wobec Wschodu — jawnie już angażowało się w dzieło hitlerowskiego ludobójstwa lub nawet osobiście w nim uczestniczyło.

Wspomnijmy choćby związanego przed wojną z Poznaniem „ostforschera” Kurta Luecka. W roku 1939 swoje znanostwo naukowego środowiska poznańskiego wykorzystał do sporządzenia dla gestapo list polskich uczonych; swoje zainteresowania stosunkami polsko-niemieckimi skierował na tory fałszerskiego podbudowywania himmlerowsko-geislerowskiej tezy o konieczności „bezlitosnego rozprawienia się z narodem polskim „zdykredytowanym moralnie na dziesiątkach tysięcy Volksdeutsche”.

Wspomnijmy też innego z przedwojennych „ostforschernów” — Theodora Oberländera. W roku 1941 osobiście współuczestniczył w wymordowaniu lwowskiego środowiska polskich intelektualistów; dziś ponownie (mimo kompromitacji, jaką przyniosło reżimo wi Adenauera, kiedy zasiadł w fotelu ministra) gra ważną rolę w „ostforscherskim” zapleczu polityki wschodniej imperializmu zachodnio-niemieckiego. Personalne przykłady łączności pomiędzy tradycją a teraźniejszością Ostforschung można mnożyć...

Rzecz jednak w tym, że wraz z upływem czasu ginie powszechność pamięci o Lueckach. Zanim jeszcze Kiesinger ubrał adenauerowską politykę wschodnią w uśmiech rękomej nowości, już sztab badaczy Wschodu jak najciślej powiązany z rewizjonizmem zachodnio-niemieckim, starał się przedstawiać swoje zainteresowania i wysiłki tylko jako dowód „przyjaźni” oraz „budownictwa mostów” przyszłego porozumienia i na

wrotu do dawnego dobrosąsiedzkiego współzycia.

Ba, już w roku 1958 (kiedy Adenauer demonstracyjnie stroił się w płaszcz komtura krzyżackiego), koła „ostforscherskie” beatyfikowały Kurta Luecka (który w 1942 roku poległ jako SS-man na froncie wschodnim, w związku z czym warszawska ulica Koszykowa została przezwa na na mocy zarządzenia gubernatora Fischera „Kurt-Lueck-Strasse”) na bojownika przyjaźni niemiecko-polskiej.

Tym bardziej więc dziś, kiedy nowa wschodnia polityka Bonn uławia „ostforschernom” stosowanie kamuflażu, potrzebna jest nam dobra znajomość zachodnio-niemieckiej nauki, tradycyjnie pozostającej w służbie ekspansji i rewizjonizmu.

O randze tego problemu, będącego przedmiotem wydanej

KSIAŻKA

ostatnio przez „Interpress” książkę Józefa Szlaczynskiego i Tadeusza Walichnowskiego*), świadczy zresztą choćby zamieszczony tam indeks instytucji, tworzących siatkę „Ostforschung”, lub zabezpieczający jego żywotność: bi te 8 stron! Rozmiar tego indeksu stwarza zarazem porównawczą skalę trudności przed stawianiu tematu w sposób pozwalający prześledzić procesy, zachodzące w tym gęstym instytucjonalnym powiązaniu.

Wydaje się, że autorska symbioza dwóch specjalistów okazała się bardzo owocna. Józef Szlaczynski (nota bene gnieźnianin), specjalista z zakresu naukoznawstwa, już uprzednio zajmował się problemami nauk politycznych w NRF. Tadeusz Walichnowski wzbudził przed dwoma laty powszechnie zainteresowanie swą kapitalną pracą „Izrael a NRF”.

Wspólna książka obu autorów — „Nauka w służbie ekspansji i rewizjonizmu (Ostforschung)”, zasługuje na tym większe uznanie, że kreśląc panoramę zachodnio-niemieckich „badań Wschodu” (przy tym nie tylko w barwach czarno-białych) uwypuklając ich polski (czy też głów nie antypolski) aspekt, bynajmniej nie ograniczyli się do niego. Pokazując, iż nasz kraj nie jest ani jedynym, ani głównym przedmiotem naukowego zwiadu rewizjonizmu, zwraca ją zarazem uwagę na nasz decydujący atut obronny przed

poczynaniami rewizjonistycznymi: istnienie systemu państw socjalistycznych.

Cenną też jest aktualizacja analizy problemu — prześledzenie, jak to konserwatywny polityczny wielu zachodnio-niemieckich naukowców okazał się złym doradcą politycznym. Ich koncepcje polityczne nie sprawdziły się w konfrontacji z rzeczywistością, w związku z czym nastąpiło przymusowe dostosowywanie się nauki do chodnio-niemieckiej, zaangażowanej w dzieło przygotowywania rewizji wyników drugiej wojny światowej do nowych wymogów.

Warto zapamiętać wniosek, sformułowany w końcowej partii książki, przydatny jako klucz do oceny obecnych, wyborczych kontendansów w NRF, które być może, będą obfitowały także w pozy „super-nowej” polityki wschodniej:

„Samo istnienie organizacji rewizjonistycznych i ich naukowych mentorów z Ostforschung jest wymowną ilustracją dwulicowej polityki kolejnych rządów NRF. Tym zaś, którzy słysząc słowa o dobrej woli (...) mieliby dać się zwieść złudnym deklaracjom, należy przypominąć słowa Laokoona na widok konia trojańskiego: Ti meo Danaos et dona ferentes (Bogę się Danaów, nawet gdy niosą dary).

MACIEJ OLSZEWSKI

* Józef Szlaczynski, Tadeusz Walichnowski, „Nauka w służbie ekspansji i rewizjonizmu”, Wydawnictwo „Interpress”, Warszawa 1969, s. 218, cena 30 zł.

Pioruny poprawiają smak wody

Już 10 lat w krakowskich wodociągach działa — jako pierwsza w kraju — stacja ozonowania wody, której dzięki temu nie potrzeba chlorować. Obsługujący stację pracownicy mówią, że woda oczyszczana jest przez... pioruny i nie ma w tym powidzenia żadnej przesady. Ozon powstaje bowiem wskutek przepuszczania suchego powietrza przez wyladowania elektryczne o napięciu 12 tys. Volt. Tak wytworzony ozon kierowany jest następnie do oczyszczania wody z niepotrzebnych dodatków i zabrudzeń.

Wieloletnie doświadczenia krakowskich wodociągów w ozonowaniu wody pozwalają stwierdzić, że jest to obecnie najlepszy sposób uzdatniania wody dla celów konsumpcyjnych. Nasycona ozonem woda ma miły smak, mimo że pochodzi ona z nie najbardziej czystej Wisły. Ozon niszczy również skutecznie bakterie. Za przykładem Krakowa ozonowanie wody wprowadzają również i inne miasta, m. in. Częstochowa, Łódź, Wrocław i Szczecin. (PAP)

Praca

Przyjmę opiekunkę do dziecka 3-miesięcznego w godzinach przedpołudniowych, na dogodnych warunkach. Tel. 552-84. 8809g

Gospoia samodzielną, do brzo gotującą, na stałe, lub dochodzącą, potrzebna. Zgłoszenia: Sklep Elektryczny, Roosevelta 12. 10090g

Gospoia, względnie pomoc domowa, potrzebna. Tel. 464-57. Szpitalna 14 m. 6. 5571g

Samotna, umięająca gotować jako pomoc, przyjmę. Warszawa, Smocza 20 m. 33, Mączyńska. K7277

Przyjmę ucznia, Pracownia Tapicerska, Dąbrowskiego 24. 8672g

Cholewkarz samodzielną — 18 lat praktyki, szuka pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8708g

Oddam sprzątanie mieszkania przy ul. Jeżyckiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8713g

Ogrodnika — kwiaciarnia, zatrudnię. Jastrzebska — Gdynia, Działowska 58. K7326

Przyjmę pracę chałupniczą — zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8790g

Przyjmę dozorstwo. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8744g

Nauka

Niemieckiego, angielskiego — ucze nowoczesną metodą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8715g

Kupno

Zbiór polskich znaczków pocztowych — również niekompletny, kupię, Wia domość: W. Swiergiel, Poste - Restante, Poznań. 8710g

Sprzedaż

Sprzedam pianino zagraniczne, czarne, koncertowe, płyta metalowa, krzyżowa. Poznań, ul. Czysta Chłowska 1a m. 7. 8732g

Sprzedam frezownię, szlifarki, świdry suwawce. Stolarska Poznań, Marcin kowskiego 2. 8772g

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii nr 10. 8249g

Wózki dziecięce, najnowsze modele, poleca Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 6482g

Wielki wybór wózków dziecięcych poleca Chojnacki, Poznań, Zbąszyńska 12. 8328g

Wytwórnia wózków dziecięcych poleca najnowsze modele. Kwiatowa 12. 9728g

Sprzedam tarczówkę wyrównarkę nową, oraz frezownię i piec parowy sto larski. Pniewy, tel. 77. 8343g

Sprzedam taksometr. Wia domość: Poznań, Kordeckiego 25 m. 1. 8499g

Akordeon 96-basowy — sprzedam. Jerzego 15 a m. 3, tel. 306-32. 8495g

Wóz gospodarski na dwu dźwiastkach, osie do wozów sprzedam. Wykonuje platformy, Warsztat, Poznań-Rataje, ul. Zamenhofa 5. 8528g

Stół stylowy, pianino — sprzedam. Tel. 327-26. 8517g

Sprzedam MZ 350. Górczyn, Kordeckiego 42. 8658g

Jadalnię dębową (bufet, kredens, owalny duży stół, 8 krzeseł ze skórą) — sprzeda J. Kempński, Ostrow Wlkp., Konopnickiej 5 m. 4. 8659g

Fermę tchórzofretek, lub pojedynczo sprzedam. Mieczysław Mruczyk, Mo sina, Wiosny Ludów 11. 8864g

Wózek dziecięcy nowoczesny, sprzedam. Modra 20 m. 3. 8667g

Psa „dobermana” półtorarocznego z rodowodem sprzedam. Krosno Odrz., Chrobrego 20, telefon 291. K7137

Sprzedam — wiolonczelę, skrzypce, altówkę, akordeon, bandżole. Telefon 586-15. 8673g

Sprzedam piłę taśmową Holz - Her. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8678g

Sprzedam wózek głęboki, nowoczesny. Dzierżyńskiego 61 m. 11. 8690g

Sprzedam pianino okazyjne. Osiedle Piastowskie 73 m. 30. 8708g

Sprzedam prasę, wiertarkę stojącą, kompresor i polerkę. Poznań, Swierczewska 15a (koniec ul. Opolskiej). 8456g

Sprzedam fortepian — Blüthner, ewentualnie za mienie na pianino. Zimpeł, Śniadeckich 11 m. 6, wtorki, piątki, od g. 7-16. 813g

Pianino, płyta metalowa — sprzedam. 2.500 zł. Cześnikowska 12 m. 8. 8572g

Wózek nowoczesny, sprzedam. Szamotulska 100 m. 64. 8587g

Sprzedam nożyce rolkowe do cięcia blachy. Poznań, Górecka 82. 8589g

Sprzedam drewno z domu mieszkalnego z dachu 8-letniego, 9 m szerokie, 6,5 m długie i piec c.o. 1 m² kamino. Paizert P. Poznań - Podolany, ul. Strzeszyńska 90. 8612g

Sprzedam pianino koncertowe i biurko. Telefon 76-05-02. 8614g

Sprzedam okazyjnie pianino „Bettinge”. Mostowa 5a m. 9. 8637g

Przycepe — camping „Tramp” okazyjnie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8522g

Sprzedam wycieloną krowę z cielakiem, wolną od gruźlicy. Staroleka, Mini-kowo nr 8. 8752g

Sprzedam pianino, metalowa płyta. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8755g

Sprzedam szafę trzydrzwiową. Tel. 421-28. 8783g

Wagę laboratoryjną do 2 kg — sprzedam. Poznań, Mylna 26 m. 2. 8791g

Sprzedam nowoczesne — eksportowe pianino. Gwardii Ludowej 5 m. 15. 8806g

Sprzedam wózek dziecięcy półgłęboki. Ogładać od godz. 17-19 — Poznań, Ślaska 1 m. 2. 8813g

Stół kreślarski typu Kulman, bibliotekę, tapczan, skrzypce — sprzedam. Poznań, Mickiewicza 9 m. 6. 8814g

Samochody

Sprzedam Skodę 1102. Cena 10 tys. zł. Poznań, ul. Konopnickiej 9 m. 4, Jan Bukiewicz. 8467g

Sprzedam Warszawę M-20. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 8459g

Sprzedam samochód marki Trabant 600, Swarzędz, ul. Wilkońskich 33. 9889g

Sprzedam Opel - Rekord rok 1960, Poznań, Dąbrowskiego 320a. 8858g

Mercedes 180 D, rok produkcji 1961, sprzedam. Świrski, Czarnków, tel. 226. 605p

Ifa - 8 do remontu, tanio sprzedam. Poznań - Podolany, Iwonicza 6. 8709g

Sprzedam Syrenę 101, cena 31.000. Rokietnica, Gołęcińska 24. 8782g

Sprzedam Skodę 1200 — osobowo - bagażową. Szamotuły, ul. Wiśniowa 19. 8808g

LoKale

Mieszkanie dwupokojowe spółdzielcze, nowe budownictwo, dobra lokalizacja I ptr., zamienię na większe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8247g

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe, spółdzielcze nowe budownictwo, 46 m², na 3-pokojowe. Warunek: Stare Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8395g

Zamienię 3-pokojowe mieszkanie spółdzielcze, nowe budownictwo 67 m², Wilda, na równorzędne Stare Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8396g

Zamienię słoneczne mieszkanie 57,7 m², I ptr., c. o. w centrum Wrocławia, na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8764g

Studentka poszukuje natychmiast pokoju z wygodami — cena obojętna. Wcl, Bydgoszcz, 24 Stycznia 3 m. 3, tel. 264-95. K7275

Bydgoszcz — dwa pokoje, kuchnia — nowe budownictwo (kwaterunkowe) — zamienię na równorzędne, lub pokój z kuchnią — Poznań. Oferty: Biuro Ogłoszeń Bydgoszcz, Pomorska 1, pod nr „239”. K7278

Zamienię mieszkanie dwupokojowe M-4, na trzypokojowe M-4, względnie M-5. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8668g

Zamienię 2 pokoje z kuchnią i łazienką, w Spółdzielni Mieszkaniowej w Wągrowcu, na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8685g

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe, nowe budownictwo, na 2-pokojowe w centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8698g

Dwupokojowe, kuchnia, samodzielne — zamienię na dwa mieszkania mniejsze samodzielne. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8719g

Małżeństwo bezdzietne — członkowie spółdzielni — wynajmę pokój na rok, począwszy od 1 stycznia 1970. Opłata z góry. Tel. 443-60, od godz. 18. 8721g

Paniąka pracującą — wspólnie z bratem, poszukuje dwuosobowego pokoju. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8733g

Niemcy nie mogli wybaczyć mu jednego: że był powstańcem wielkopolskim, że mimo czysto niemieckiego brzmienia nazwiska był i pozostał Polakiem. Uważali, że jest zdradcą narodu niemieckiego i jako takiego należy przykłady ukarać. Egzekucja odbyła się w obecności sił spedytacyjnych na rynek mieszkańców miasta. Nie był to w owym czasie przypadek osobisty. Podobne egzekucje odbyły się w październiku i listopadzie również w innych miastach Wielkopolski. Rozstrzelanie groziło także mojemu ojcu. Szczęściem, że na kilka miesięcy przed wojną, jako emeryta, ściągnąłem do Poznania i to go tylko uratowało.

Rankiem załadowaliśmy kilka worków kartofli na wóz, oprócz tego parę kilogramów maki i cukru, i ruszyliśmy w drogę. Ciotka usiadła obok mnie i obserwowała drogę, kiedy ja byłem zajęty furmanieniem. Nietrudno było zauważyć, że nieugięty mnie woźnica. Do Poznania dotarliśmy bez przeszkód około południa. Zatrzymaliśmy się przed domem wuja. Czy aby zastane go w domu? Zegnam się z ciotką, idę.

Naciskam dzwonek. Drzwi się otwierają, staje w nich wuj Stefan. W pierwszej chwili oniemiał na mój widok, ale moje obawy okazały się planne: wuj powitał mnie serdecznie. Jego żona i córka Ola także. Na chwilę zapomnieliśmy o mieczu, który wisiał nad naszymi głowami. Ale nie na długo.

— Twoi rodzice są bardzo przyniębieni — wuj Stefan wprowadził mnie w sytuację — byłem u nich wczoraj. Matka nie może się uspokoić. Jest przekonana, że wszyscy zginęliście na wojnie, nie wierzy, że któregoś z was jeszcze zobaczę. Ojciec nie może jej uspokoić, też zupełnie niejasne. Ty do domu iść nie możesz, z uwagi na sąsiadów. Pozostaniemy na razie u nas. Coś wymyślimy.

Rada w radę, zdecydowaliśmy, że wuj Stefan uda się do rodziców i pod jakimkolwiek pretekstem ściagnie do nas ojca, nie uprzedzając go ani matki o moim powrocie.

Zostałem w domu z ciotką i kuzynką. Panie zasypywały mnie pytaniami, były ciekawe, jak to wyglądało na wojnie. Opowiadałem im o walkach, w których brałem udział. O tym, w jaki sposób uniknąłem niewoli i jak dotarłem do Poznania. W trakcie rozmowy nie dotykaliśmy tematu najboleśniejszego: głęski.

JAN WYDERKOWSKI-GRAB PO WRZEŚNIU BYŁ LIPIEC

Kilka dni nie opuszczałem swojej kryjówki. Ubranie kuzyna zmieniło całkowicie mój zewnętrzny wygląd. Wypocząłem solidnie... oczywiście na tyle, na ile pozwoliły mi na to roztrzęsione nerwy i stałe napięcie: Niemcy znajdowali się o kilka kroków. Byłem tu obcy, a więc podejrzany. Nie posiadałem żadnych dokumentów prócz dowodu osobistego otrzymanego w wiosce nad Wartą. W żadnym wypadku nie mogę się nim posługiwać. Trzeba oceniając sytuację, w której się znalazłem, doszedłem do wniosku, że wyspa to otwarta droga na tamten świat dla mnie i duże nieprzyjemności dla moich dobroczyńców. Sumienie nie pozwala mi narażać ich.

Po kilku dniach przyszedł wuj — rzadko do mnie zaglądał, zaabsorbowany pracą w restauracji — z gotowym planem: jutro rano ciotka pojedzie furmanką do Poznania. Zawsze znajomym i rodzinie kilka worków ziemniaków i trochę maki. Mogę z nią jechać w roli furmana. Tylko u kogo zatrzymam się w Poznaniu, bo u rodziców w żadnym wypadku.

Właśnie u kogo? Najlepiej u jednego z wujów, u dentysty Bańkowskiego. Wprawdzie nie należy on do osób specjalnie odważnych, ale innego wyjścia na razie nie ma.

Zegnam się z wujem, nie przypuszczając, że widzimy się po raz ostatni. W kilka czy kilkanaście dni po moim wyjeździe został rozstrzelany na rynku, wraz z kilkunastoma innymi mieszkańcami miasteczka, za udział w Powstaniu Wielkopolskim. Niemcy absolutnie nie brali pod uwagę, że był przez cztery lata żołnierzem armii niemieckiej w czasie pierwszej wojny światowej na froncie zachodnim, że miał stopień wojskowy oberfeldfebla, że posiadał kaiserowskie odznaczenia bojowe.

MUZYKA

Grała Gina Bachauer

W tych dniach gościliśmy w naszym mieście pianistkę grecką Ginę Bachauer, która wystąpiła w auli UAM z osobnym recitalem. Zagraniczne recenzje, określające grę tej artystki jako „rewelacyjną” i „fenomenalną”, nie przesadzają ani trochę. Rzadko na estradzie można spotkać również silną indywidualność.

G. Bachauer koncertuje na całym świecie i jest ewenementem najsławniejszych estrad. Poznański program wypełnił tylko koncert, ale odpowiedzialne i wyczerpujące utwory. Recital rozpoczęła Sonata C-dur (Waldsteinowska) Beethovena, podana absolutnie w stylu miętym, nośnym dźwiękiem, z akcentami nagłej zwrócenia (jak trzeba). Przy Adagio była głęboka refleksja i spokój. Temat Ronda płynął niby prosta piosenka ludowa, przynosząca ukojenie po tragicznych przeżyciach obu części poprzednich.

Następna pozycja wieczoru stała się nową Sonatą h-moll Chopina, interpretowana z rozmachem i po lotem, choć bez emocjonalności i jakiegokolwiek przerysowania. Bachauer na swój sposób rozumie muzykę naszego mistrza. Lekko i zwinie zabrzmiało Scher-

zo. A znów Largo miało pełnię romantycznego nastroju; utrzymało się w dyskretnie szepczanym pianie. Wielką siłą ekspresji wyróżniła pianistka w finale, grając ten fragment z wirtuozérią. Równie frapowały audytorem „Sceny dziecięcej” Schumanna, gdzie każdy z kolejnych obrazków został inaczey odczuty i kunsztownie wymodelowany, ujęty w jakimś bardzo szczerym rozmarzeniu, choć bez cienia sentymentalizmu. Fortepian rozpięwał się frazami, wyrażającymi tak wiele.

G. Bachauer raz jeszcze popisała się znakomitą techniką w „Wariacjach” Brahmsa (na temat Paganiniego), przedstawiając z najlepszej strony swój pianistyczny warsztat. Słuchając właśnie tej kompozycji przypominałem sobie Władysława Kędrę i jego po znaniach recital z Brahmem. Nie długo będziemy obchodzić pierwszą rocznicę zgonu przedwcześnie zmarłego wirtuozu. Oboje pianiści wykazują podobną łatwość i swobodę opanowania instrumentu oraz artystyczną wyobraźnię. Trzeba nam schylić głowy przed sztuką Giny Bachauer, której koncert na długo pozostanie w pamięci melomanów. Sala wypełniała była tylko w połowie. Niechaj mocno żałują ci wszyscy, którzy nie słyszeli.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

MHD ELDOM ZAPRASZAMY na pokazy obsługi i użytkowania SPRZĘTU ZMECHANIZOWANEGO

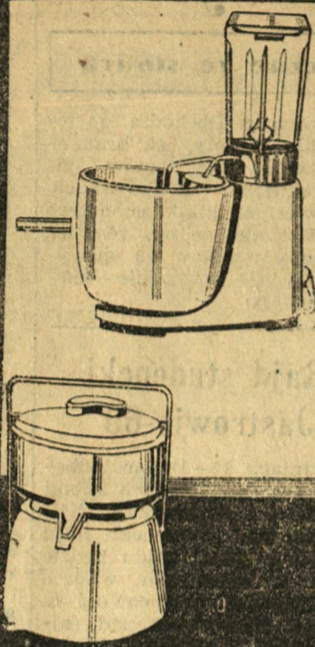
POŁĄCZONE Z DEGUSTACJĄ.
Pokazy odbywać się będą
w poniedziałki w godz. od 14-17,
oraz w środy i piątki od 10-13

W SKLEPIE

MHD - ARTYKUŁAMI

GOSP. DOMOWEGO I CHEMICZNYMI
w Poznaniu, ul. Świt 34/36

POKAZY ODBYWAĆ SIĘ BĘDĄ do 15. X. 1969 r.
M6930



MHD

Przedsiębiorstwo

Instalacji Przemysłowych „INSTAL”
w POZNANIU, ul. Danielaka 2

UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA

O ZMIANIE NUMERU TELEFONU
poczynając od 1. X. 1969 roku

z 612-61 na 633-11

K6900

Przetargi

Zakłady Mięsne, Poznań, ul. Garbary nr 101/111 —
ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na wyko-
nanie w roku bieżącym

ELEWACJI BUDYNKU ADMINISTRACYJNEGO
przy ul. Dąbrowskiego 129.

Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Termin składania ofert 10 dni od daty ogłoszenia
przetargu.

Blizszych informacji udzieli Sekcja Inwestycji
Zakładu — tel. 516-92.

Komisje otwarcie ofert odbędzie się w dniu
następnym po terminie składania ofert o godz. 10
w pionie technicznym.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub
unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K7146

Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie w Poznaniu, ulica
Wykopy 2/4 — ogłaszają PRZETARG NIEOGRANI-
CZONY na wykonanie

25.000 sztuk ZAMKÓW PATENTOWYCH do
skrzyń jajczarskich i drobiarskich.

Termin wykonania do ustalenia z ewentualnym
wykonawcą nie później jednak, jak do dnia 30 li-
stopada br.

Oferty prosimy składać pod adresem, jak wyżej
wraz z wzorami zamków.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru dowolnego ofer-
enta oraz unieważnienia przetargu bez podania
przyczyn.

Otwarcie ofert nastąpi 10 dni po ukazaniu się ogło-
szenia w prasie, w ZJD w Poznaniu, ul. Wykopy
nr 2/4.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne.

K7164

Przedsiębiorstwo PGR Działyn — OGŁASZA PRZE-
TARG na sprzedaż

GRUZY BUDOWLANEGO, który znajduje się
w Zakładzie PGR Świnia, powiat Gniezno.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach
do Przedsiębiorstwa PGR Działyn, powiat Gniezno,
w terminie 7 dni od ogłoszenia w prasie.

K7183

LoKale

Bezdzietne małżeństwo —
po studiach, poszukuje
niekierującego pokoju.

Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 8761g.

Przyjme panów na pokój
dwuosobowy. UL. Rawi-
cka 101. 8417g

Gdańsk! Mieszkanie, no-
we budownictwo, kwate-
runkowe, samodzielne, 2
pokoje kuchnia, z wygo-
dami, zamienie na podob-
ne teren miasta Pozna-
nia, lub w Gnieźnie. In-
formacje — Władysław
Tietz, Poznań, ul. Kolejo-
wa 36 m. 16. 8745g

Dwie panie poszukują po-
koju na prowincji z od-
dzielnym wejściem, do-
brzy dojazd do Poznania.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 8804g.

Nieruchomości

Sprzedam parcelę (De-
bię), lokalizacja budowy
biżniaka. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 8486g

Sprzedam domek letni w
Boszkowie — letnisko.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 8419g

Las chłopski, 20 ha, po-
wiat Kalisz — sprzedam.
Wiadomość: Sachse, So-
pot, Abrahama 14. K7403

Sprzedam gospodarstwo
14 ha nowoczesnie urzą-
dzone, pow. Oborniki, ce-
na 170 tys. zł. Wiadomość
Poznań, Świerczewskiego
24 m. 5. 8756g

1,5 ha ziemi ornej nada-
jącej się na ogrodnictwo
wraz zabudowaniami gos-
podarczymi — sprzedam.
Względnie wydłużenie.
Puszczykowo, ul. Sobie-
skiego 22. 8793g

Zguby

Zgubiono książeczke —
krwiodawstwa na nazwi-
sko Władysława Kluks.

8478g

Zgubiono 30 września —
damski zegarek Pallas —
trasa Bielniki — Jerzego.

Uczciwego znalazcę wy-
nagrodzę. Gwardii Ludo-
wej 53 m. 4. 10673g

Znaleziono parasol czar-
ny składany. Odebrać
rano: Poznań, Jeżycka 26
m. 26. 8812g

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grunwald” w Poznaniu
przyjme zaraz

— PALACZY C. O.

— POMOCNIKÓW PALACZY C. O.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
Zgłoszenia przyjmujcie komórka kadr Spółdzielni
Mieszkaniowej „Grunwald” — Poznań, ul. Grun-
waldzka 29-a. K6925

Zarząd Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej
w Poznaniu — przyjme zaraz

— 10 SEZONOWYCH PRACOWNIKÓW do Prze-
twórni Poznań — Minikowo, oraz

— 2 MAGAZYNIERÓW do magazynu ziemniacz-
nego Poznań — Chartowo.

Uposażenie wg taryfikatora.

Wszelkich informacji udzieli Sekcja Kadr — Po-
znań, Szkolna 13, tel. 502-68. K7052

Różne

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe,
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20.

8377g

Pracownia cholewek —
przyjme prace taśmowa.
Oferty „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dla 8524g.

Oddam w dzierżawę ga-
raz przy ul. Skrytej. Tel.
316-83. od godz. 18. 8568g

Garaż oddam w dzierżawę.
Winogrody 136. 8674g

Poszukuje współnika do
handlu, Zębkowski, Kio-
buck POP 27, powiat Kto
buck. K7321

Matrymonialne

Pragniesz szczęśliwego
małżeństwa? Napisz „Ve-
nus”. Koszalin, Kolejowa
7. Blyskawicznie prześle-
my krajowe adresy.

K6123

Dwie wdowy solidne, do
braku znajomości, pozna-
ją panów pracujących za
wodowo od 45-60 lat. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8296g.

Kawaler — rzemieślnik,
średnio sytuowany, bez
nałogów, pracuje w Po-
znaniu, poślubi pannę w
średnim wieku, zdrową,
bez nałogów, dobrego
charakteru. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
8444g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Kawaler z wykształce-
niem, na wyższym stanowi-
sku, dobrze sytuowany,
pozna zgrabną, niezale-
zną pannę do lat 40 — z
mieszkaniem w Poznaniu.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 8804g.

Interesujące imprezy na lotnisku w Ławicy

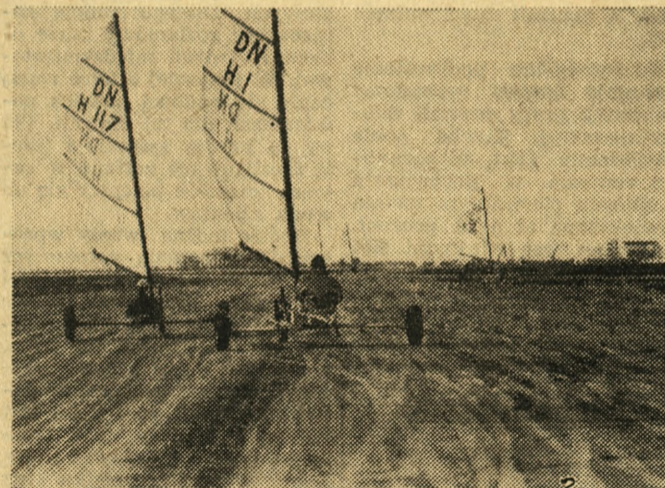
• Pokazy jazdy jachtem kółkowym • Zawody i konkursy latawców

Poznański Klub Morski LOK oraz PSS „Społem” organizują
w najbliższą niedzielę 5 bm. na lotnisku cywilnym w Ławicy
dwie bardzo ciekawe imprezy.

O godz. 9 rozpoczyna się trady-
cyjne już zawody dla młodzieży
pod hasłem „Święto latawca”. W
ramach tej imprezy przeprowa-
dzone zostaną konkursy na naj-
lepiej i najbardziej estetycznie
wykonany latawiec. Młodzież za-
wodnicy będą mogli wziąć rów-
nież udział w zawodach wysoko-
ściowych latawców. Chodzi tu o
tę, która z tych papierowych kon-
strukcji osiągnie największy pu-

zieniem odpowiednio dużego a
przy tym równego terenu. W kra-
jach zachodnich w rejonach nad
morskich często rozgrywa się za-
wody jachtów kółkowych na pla-
żach w czasie odpływu.

Poznański Klub Morski LOK za-
prasza na niedzielne imprezy prze-
de wszystkim młodzież. Z Rynku
Jeżyckiego odchodzą będą spe-
cialne autobusy (śa) na zawody
wstęp jest wolny. (s)



Tak wyglądają jachty kółkowe.
Na zdjęciu: fragment jednego z
wycigów rozgrywanych podczas
zawodów w Holandii.

Fot. — Głos

iap. Komisja sędziowska na samo-
locie Aeroklubu Poznańskiego
sprawdzać będzie uzyskane wyso-
kości.

Natomiast o godz. 11 przepro-
wadzone zostaną pokazy jazdy
jachtem kółkowym oraz próba
ustanowienia rekordu szybkości
na takim jachcie. Ten sport jest
jeszcze bardzo mało popularny w
Polsce a Poznański Klub Morski
LOK zalicza się do pionierów tej
dyscypliny. W Europie w wielu
krajach uprawiana jest jazda
jachtami kółkowymi i rozgrywa-
ne są nawet mistrzostwa Europy
w kategorii juniorów. W zdecy-
dowanej większości jachtów kół-
kowych, uprawiają zawodnicy spe-
cjalizujący się w bojach lodo-
wych, dla których możliwosc star-
towania w lecie na kółkach sta-
nowi doskonałą okazję do prowa-
dzenia treningów przez cały rok.
Przy bardzo niewielkich nakła-
dach finansowych każdy bojer lo-
dowy można przerobić na jacht
kółkowy, problem tylko ze znale-

Ogólnopolskie zawody samolotowe

W Masłowie koło Kielc rozpo-
częły się 2 bm. VII ogólnopolskie
zawody samolotowe w akrobacji
zespołowej.

O palmę pierwszeństwa w naj-
poważniejszej tego rodzaju impre-
zie kraju, będącej przeglądem naj-
lepszych zespołów akrobatycznych
udział weźmie 6 zatóg: z Warsza-
wy, Katowic, Świdnika, Gliwic,
Krosna i Inowrocławia.

Zawody zakończą się w niedzie-
lę wielkimi pokazami lotniczymi
w wykonaniu mistrzów podnieb-
nych ewolucji. Patronat nad za-
wodnikami objęła redakcja tygod-
nika „Wiraż”.

Hokej na trawie

Polska - Czechosłowacja 3:0

Reprezentacja Polski w hokeju
na trawie odniosła kolejny su-
kses, wygrywając w czwartek w
Siemianowicach z Czechosłowacją
3:0 (1:0). Wszystkie bramki zdo-
był Grotowski. Zawody sędziowa-
li Haufe i Pochert (NRD). Widzów
ok. 3 tysiące.

Mecz odbywał się w trudnych
warunkach, bowiem przez cały
czas padał deszcz ze śniegiem, a
okresami nawet grad. Ponadto za-
wodnikom dokuczało zimno. W na-
szym zespole świetny mecz rozeg-
rał pomocnik Wrona, a poza nim
wyróżniali się Otulakowski i Gro-
towski.

dalekopisem

ME W KOSZYKÓWCE

W czwartek, w czwartym dniu
mistrzostw Europy koszykarzy, re-
prezentacja Polski przegrała w Ne-
apoli z Rumunią 63:95 (29:45).
Nasz zespół grał tym razem bar-
dzo słabo, bez wiary w swoje si-
ły. Porażka z Czechosłowacją zde-
mobilizowała naszych koszykarzy.

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Fantazy”; NO WY — g. 19 „Uciekla mi przepióreczka”; OPERA — g. 19 „Straszny dwór”; OPERETKA — g. 19 „Skrzydlaty kochanek”; MARCINEK — nieczynny.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Czerwona pustynia” (włoski 18 l.); 20 „Przygody Wernera Holta” (NRD 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Beniamin, czyli pamiętnik cnotliwego młodzieńca” (franc. 18 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Milion lat przed naszą erą” (ang. 14 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Człowiek z Hongkongu” (franc. 14 l.); 20.15 „Polowanie na muchy” (pol. 18 l.); GONG — g. 10, 13 „Hatari” (USA 11 l.); 16, 18.15, 20.30 „Darling” (ang. 18 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Zabawa w masakrę” (franc. 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Na tropie sokoła” (NRD 14 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Alfa, Romeo, Julia” (węg. 16 l.); MALTA — g. 16 „Maż swojej żony” (pol. 12 l.); 18, 20 „Dziwczyna z dobrego domu” (pol. 16 l.); MINIATURKA — g. 15.30, 18.30 „Pan Wołodyjowski” (pol. 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Święta zastawa pulapke” (franc. 14 l.); OSIEDLE — g. 16 „Awantura o Basie” (pol. 7 l.); 18, 20 „Dziwczyna z dobrego domu” (pol. 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Sida” (ang.-kanad. 16 l.); PALACOWE — g. 12.30, 15.30 „Wyzwanie dla Robin Hooda” (ang. 11 l.); 17.30, 20 „Sprawa honorowa” (franc.-włoski 16 l.); PRZYJAŹN — g. 15.30, 18, 20.15 „Poeta i kadet” (radz. 16 l.); RIALTO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Miłość i jazz” (szwedz. 14 l.); RUSALKI (Swarzędz) — g. 5, 17, 19.30 „Przygoda z piosenką” (pol. 14 l.); SCALA — g. 16 „Przygody Tomka Sawyera” (cz. II rum. 11 l.); 19.15 „Droga Brigitte” (USA 14 l.); TE CZA — g. 17.30 „Szatan z VII klasy” (pol. 10 l.); 19.30 „Maskarada szpiegów” (ang. 14 l.); WARTA — g. 10, 11.30, 13, 14, „63 dni” (Powsztanie Warszawskie — pol. 14 l.); 15.30, 18 „Stajnia na Salwatorze” (pol. 16 l.); 20 DKF URZMS (seans zamknięty); W CZAS WICZ (Puszczykowo) — g. 15, 17, 19.15 „Rzeczpospolita babska” (pol. 14 l.); WILDA — g. 9.30, 13, 16.30, 20 „Bunt na Bounty” (USA 14 l.); WRZOS (Lubon) — g. 19 DKF „Luboziem”; WRZOS (Molina) — g. 15, 17, 19.15 „Obcy w domu” (ang. 18 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Ceilon — Wietnam — Birma”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny: dyrygent — Zdzisław Szostak soliści: Zb. Siliński, Jerzy Sulikowski, Jan Kułesza — fortepian.

DYZURY

Interna, chirurgia ogólna, okulistyka — Szpital Kliniczny im. Pawłowa, ul. Garbary 17, tel. 510-21.
Laryngologia, neurologia — Szpital Kliniczny im. Świątek, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31.
Psychiatria — Klinika Psychiatryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.
Pozostawienie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne tel. 99: nagłe zachorowania w domu tel. 666-66: dla Poznania poradę lekarską tel. 637-35 — podstacje ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba dla pow. poznańskiego (ul. Kościuski 103, tel. 566-66). Podstacja w Luboniu — tel. 09 — cała doba.
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (Chelmońskiego 20) — g. 15-23 niedz. i święta; cała doba: stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18-7 w niedz. i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 18, tel. 623-55 — cała doba.
„Telefon Zaufania” nr 586-87 — dyżurny lekarz psychiatry — g. 8-22.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). Główna 53 Starołęcka 72 (dyżurny nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8-21: w nocy nagłe wypadki.

RADIO

PIATEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17): 8.10 „Pieć minut o gospodarce”; 8.19 „Melodie na dzień dobry”; 8.44 Piosenka dla solenizantów; 9 Dł. kl. V (Język polski); „Sierocę gniazdo” słuch.: 9.40 Dł. przedskolny „W ogródku” cykl: Zabawy rytmiczne; 10.05 „Przebieg” — fragm. 3 opow.; 10.25 Konc. rozrywk.: 10.50 Cykl: „Prawdy i mity o rozbiorach” feletion pt. „Słabość czy przemoc?” H. Dł. kl. II Liceum i Technikum (Język polski) „Dziady” cz. III, montaż fragm. dramatu A. Mickiewicza; 11.30 Radiowa estrada piosenkarzy; 11.45 „Postęp w gospodarstwie domowym”; 12.05 Konc. z polonezem; 13 Dł. kl. I-II (wych. muzyczne) „Idzie jesień” cykl: Dzieci śpiewają i słuchają”; 13.20 Swojskie melodie. Gra Zespołu Akordeonistów T. Wesołowskiego; 13.40 Wieści, lepiej, taniej; 14 Muzyka — rep.; 14.20 Utwory Noskowskiego i Wieniawskiego; 15.05 „Godzina dla dzieci” cykl: chłopców; 15.50 Dł. kl. I „Podróż za jeden uśmiech” odc. 17 pow.; 16.10 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 „Ludzie i kontynenty”; 18.25 Kompozytor i jego piosenki; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Z księgarskiej lady; 19.20 Motoprawy; 19.30 Konc. żywcem; 21 „Ze wsi i o wsi”; 21.15 Gra Zespołu Instrumentalnego B. Hordago; 21.25 „Pieć minut o wychowaniu”; 21.30 Zespół Dzieciatka; 22 Magazyn studencki; 23.10 „O co tu chodzi?”; 23.15 Z cyklu: „Sonata for

Jeszcze poczekajmy...

Do 1975 roku — szybsze połączenia telefoniczne ze stolicą

Pisząc o pracy Okręgowego Urzędu Telekomunikacji Międzydzielowej trzeba na wstępie podkreślić daleko idące zmiany jakie tu zaszły w obsłudze klientów. Jeszcze świeżo mamy w pamięci okres kiedy na połączenie z Warszawą czy Krakowem lub Katowicami czekało się nawet do 6 godzin. Na szczęście tę niekorzystną sytuację mamy za sobą.

Obecnie do rzadkości należą przypadki kiedy np. na rozmowę z Warszawą czeka się ponad dwie godziny. Takie przyspieszenie rozmów telefonicznych (naturalnie tylko w porównaniu z latami ubiegłymi) nastąpiło przede wszystkim dzięki rozbudowie łączności pomiędzy Poznaniem a innymi ważnymi ośrodkami w kraju, wprowadzeniem automatyzacji oraz zwiększeniem stanu w centrali międzymiastowej.

Na szczególne podkreślenie zasługuje sprawa rozbudowy stanowisk pracy centrali międzymiastowej. Trzeba sobie uświadomić fakt, że poznańska centrala w porównaniu ze stanem pierwotnym została powiększona aż o 80 procent. Dokonano tego własnymi siłami pracowników urzędu. Gdyby tego nie zrobiono, to obecnie rozmowy międzymiastowe musielibyśmy zamawiać ch-

ba co najmniej na dzień na-
przód.

Jednak liczba abonentów telefonicznych zwiększa się w Poznaniu z każdym rokiem. Już niedługo uruchomiona zostanie kolejna nowa centrala, w następnych latach ruszą W nograd, nowa centrala na Łazarzu, rozbudowany zostanie Grunwald. Każdy nowy telefon w Poznaniu, to wzrastająca liczba połączeń międzymiastowych. Dlatego istnieje konieczność rozbudowy także obecnej centrali międzymiastowej. W przyszłej 5-lacie rozpocznie się budowa nowych pomieszczeń dla tej centrali. Plan są bardzo szerokie i jeżeli zrealizowane zostaną w całości, znacznie polepszy się ob-
sługa klientów.

Będzie można wtedy wprowadzić połączenia automatyczne z Warszawą i z innymi miastami. Na dobrą sprawę jednak takie połączenia można by realizować już teraz, ale wiąże się to z powiększeniem liczby połączeń w danym kierunku, co z kolei jest bardzo kosztowne, gdyż trzeba po prostu instalować nowy kabel. W tym przypadku koszty sięgałyby wieluset milionów złotych. Poza tym pracujące jeszcze w niektórych centralach urządzenia typu Siemens, nie są przystosowane do automatycznych połączeń międzymiastowych.

Istnieje koncepcja, aby zastosować połączenia automatyczne tylko w godzinach wieczornych i nocnych, a więc poza okresem szczytu. Ta sprawa rozstrzygnie się już niebawem.

Okręgowy Urząd Telekomunikacji Międzydzielowej to nie tylko telefon. Pracują tam również centrale telegraficzne i telexowe. Związane z tym ostatnia cieszy się coraz większym powodzeniem i obecnie ponad 200 przedsiębiorstw i instytucji czeka na założenie telexu, co jest, niestety, niemożliwe. Brak odpowiedniego sprzętu, a przede wszystkim samych maszyn do nadawania i odbierania, które sprowadza my z zagranicy.

Automatyzacja objęła również sam telegraf. Wąskim gardłem tego systemu przesłania wiadomości jest odcinek poczta — adresat, którą telegram przebywa już w torbie doręczyciela. Właśnie z tymi ostatnimi są największe kłopoty, gdyż brak jest chętnych do wykonywania tej pracy. Tylko w samym Poznaniu płynność kadr w dziale doręczenia li telegramów sięga 200 pro-

cent rocznie. Dochodzą do tego takie kłopoty, jak brak oznakowania ulic, domów, spisów lokatorów w budynkach, nieoświetlone klatki schodowe itp. Wszystko to ma również decydujący wpływ na sprawne i szybkie doręczenie telegramów. (s)

Rajd studencki „Jastrowie-69”

W dniach 13-19 bm. odbędzie się na terenach Ziemi Waleckiej i Złotowskiej XIV Ogólnopolski Studencki Rajd Zachodni. Metą rajdu będzie znana z krwawych walk o Wał Pomorski miejscowość Jastrowie. Protektorat nad rajdem objął Dowódca Wojsk Lotniczych gen. dyw. pilot Jan Raczkowski. Głównym celem tegorocznego Rajdu jest uczczenie 25 rocznicy PRL i ukazanie uczestnikom terenów walk II wojny światowej. Głównym organizatorem Rajdu są: Rada Okręgowa ZSP i Oddział Międzyuczelniany PTTK w Poznaniu przy współpracy ZW TRZZ i Oddziału Wojewódzkiego PKO.

Rajd przebiegać będzie na 2-3-4-5- i 7-dniowych trasach pieszych oraz kolarskich, hippicznych i kajakowych.

Zgłoszenia przyjmuje Kierownictwo Rajdu w lokalu RO ZSP, ul. Fredry 7, we wtorki i czwartki w godz. 16-19 do 9 bm.

Organizatorzy przewidzieli też dwa duże konkursy o tematyce 25-lecie PRL i przełamanie Wału Pomorskiego, a także quiz turystyczno-krajoznawczy. (wn)

Włókno szklane wytrzymałsze od stali

Zakład Badawczy Budownictwa Politechniki Poznańskiej prowadzi próby nad wytrzymałością prętów z włókna szklanego, używanych do zbrojenia keramzytobetonu. Okazało się, że zdają one lepiej egzamin niż pręty stalowe. Obliczono np. podczas prób na rozrywanie, że szklany pręt o średnicy 1 cm wytrzyma 8.500 kg, podczas gdy podobny ze stali tylko 4.200. Dalsze badania wykazały również, że, odpowiednio spreparowane szklane pręty górują nad stalowymi pod wieloma innymi względami. Ponadto są one tańsze i przeszło 3-krotnie lżejsze.

Ich szerokie zastosowanie w konstrukcjach budowlanych może przynieść gospodarce różne korzyści i równocześnie wyeliminować kłopoty występujące dotychczas w produkcji prefabrykatów. Od kilku lat stosuje się w budownictwie keramzytobeton, czyli lekkie prefabrykaty, w których skład

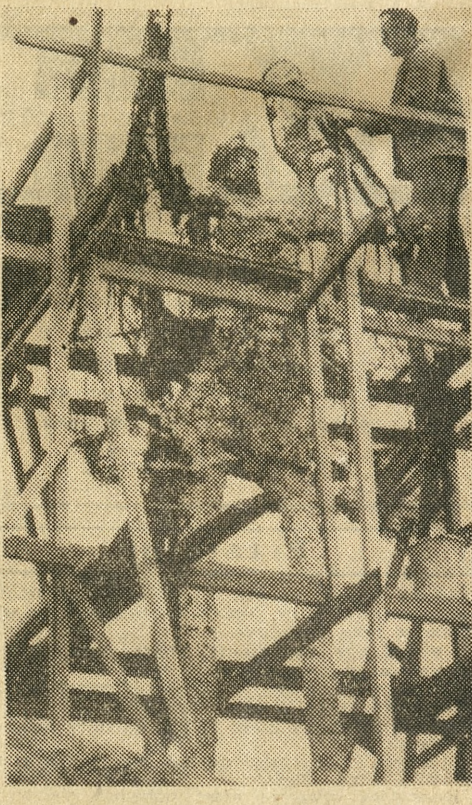


Plon konkursu Rzeźby dla Cytadeli

miejsu Jerzy Sobociński przystąpił do realizacji rzeźby nazwanej „Skrzydlaty Ikar” (zdjęcie środkowe). Przy pracy zastaliśmy też na Cytadeli rzeźbiarza Benedykta Kasznia, spod którego dłuta powstaje dzieło pod nazwą „Rodzina”. Będzie ono wykute w białym betonie (na zdjęciu u dołu).

Fot. (3) — K. Przychodzki

Przed kilkoma miesiącami rozstrzygnięto konkurs na rzeźby dla Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli poznańskiej. Ostatnio niektórzy plastycy, uczestnicy konkursu, przystąpili do realizacji swych projektów, wykorzystując pogodę nadającą się jeszcze do prac plenerowych. Większość bowiem rzeźb montowana jest bądź wykonywana w czołach na miejscu przeznaczenia. Na naszych zdjęciach — kilka migawek z realizacji słusznego projektu ozdobienia Parku Przyjaźni ładnymi monumentami. Oto Czesław Woźniak pracuje na Cytadeli przy pomnikuwego projektu pod nazwą „Piast i Rzepicha” (zdjęcie górne). W innym



Współpraca

Wincenty St., ul. Chociszewskiego — Lokalne Zrzeszenie właścicieli Nieruchomości Grunwald poinformowało nas, że dom Wasz przewidziany jest do remontu kapitałowego. (2101).

M. B. — W liście nie podała pani ani nazwiska ani adresu, dlatego trudno nam interweniować. (2208)

15 wielbicieli hokeja na trawie — Drużyna hokeistów składa się z 11 zawodników. (1903)

Czytelnik — sportowiec. — Powinien Pan zwrócić się do Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Pałacu Kultury. (2269)

Stanisław K., ul. Grunwaldzka. — Plac Wiosny Ludów, będzie z czasem przebudowany. Na razie jednak trzeba było tu zabezpieczyć prawidłowego ruchu w obecnych warunkach. Za list dziękujemy. (2293)

Janina H. — Istotnie zdarzają się takie przypadki. Nie znaczy to jednak, że można rezygnować z kwater prywatnych. (2200)

Marian N., ul. Jackowskiego. — Za list dziękujemy. Uwagi Pana tylko w części są słuszne. Istotnie plany urbanistyczne zmuszają do opisywanych posunięć. (2204)

Halina Sz. — Do poruszonych problemów wrócimy niebawem. (2279)

Jan Piotrowski. — Powinien Pan zwrócić się do Związku Górników lub Hutników Katowice, ul. Dąbrowskiego 23. (2276)

H. K., Puszczyców. — Za uwagę dziękujemy. Wykorzystamy je omawiając sprawę Puszczycowa. (2275)

Antoni Ławda. — Na pytanie nie możemy dać wiążącej odpowiedzi z uwagi na przesuwanie terminów oddawania do użytku budynków mieszkalnych. (2290)

Moszykowa, ul. Albańska — Radzimy zwrócić się do Prezydium DRN Grunwald. (2271)

Ludwika Dominikowska — Wy-czerpujących informacji udzielił Pan Miejskie Pralnię i Farbiarnię w Gnieźnie. (2033)

Przyczynek

Wsiadać!

Ten imperatyw za-brzmiał tak donośnie, tyle w nim było władczej mocy, że my, pasażerowie „17” wsiadliśmy do niej po słusznie, stulwoszy uszy po sobie.

Gdyby nie to, że zabrakło konduktorowi jednego słowa prośbę — nie byłoby tu o czym pisać. Bo nie można przejść obojętnie obok tu i ówdzie dostrzegalnego niedowładu kulturalnego w stosunkach międzyludzkich. Taktowne, dobre słowo, zwykła grzeczność na co dzień, per sważaj — oto cechy ludzi statecznych, spokojnie wypetniających swoje obowiązki.

A ponieważ proszę czy przepraszam z trudem niektórym obywatelom przechodzi przez usta, ponieważ daleko ta scenka z tramwaju jest pierwszym z brzegu wziętym przykładem wielu takich nietaktów więc...

Więc proszę o wzięcie pod uwagę moich tu dziś wypisanych słów, za co zresztą bardzo przepraszam. thn